

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 grudnia 2019 roku, sygn. akt I C 775/19, w sprawie z powództwa M. C. (1) przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. C. (1) kwotę 1.104,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. nie obciążył M. C. (1) obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Podstawę opisanego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 22 grudnia 2007 roku M. C. (1) złożył wniosek o udzielenie kredytu „mplan hipoteczny” z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego z rynku pierwotnego, w kwocie 143.000 złotych (bez kredytowania kosztów około kredytowych) płatnej w 360 malejących ratach kapitałowo – odsetkowych do dnia 15 każdego miesiąca. Spośród dostępnych opcji waluty kredytu (PLN, (...), USD i EUR) wnioskujący wskazał franka szwajcarskiego. Wyraził również zgodę na ustanowienie prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu, w tym: hipoteka na kredytowanej nieruchomości, ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wraz z przelewem praw z polisy, grupowe ubezpieczenie na życie oraz niezdolności do pracy, przejściowe ubezpieczenia kredytu oraz niskiego wkładu własnego. W dacie złożenia wniosku miesięczny dochód kredytobiorcy wynosił 3.851 złotych, a stałe wydatki około 500 złotych, posiadał zobowiązania z tytułu uprzednio zawartej umowy kredytowej wobec (...) Banku (...) (kredyt studencki w kwocie 21.000 złotych na okres 7 lat, zadłużenie na datę złożenia wniosku wynosiło 17.000 złotych). W przeszłości zawarł również umowę kredytu firmowego w (...) Spółce Akcyjnej na kwotę 10.000 złotych. M. C. (1) oświadczył przy tym, że w pierwszej kolejności przedstawiciel banku zapoznał go z ofertą kredytu hipotecznego w złotych polskich, po której analizie zdecydował się na ofertę kredytu denominowanego w walucie obcej przy pełnej świadomości ryzyka związanego z niekorzystną zmianą

kursu waluty i oprocentowania (wzrost miesięcznych rat spłaty oraz całego zadłużenia). Wnioskujący został przy tym poinformowany o kosztach obsługi kredytu w związku z niekorzystną zmianą kursu waluty oraz stopy procentowej w postaci symulacji wysokości rat kredytu. Kredytobiorca wyraził również zgodę na udostępnienie przez (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. informacji stanowiących jego dane osobowe oraz objęte tajemnicą bankową, zawarte w dokumentacji kredytowej zebranej przez (...) Bank Spółkę Akcyjną przed zawarciem i w trakcie trwania umowy kredytowej celem wykonania generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych zawartej przez (...) Bank Spółkę Akcyjną.

W dniu 29 stycznia 2008 roku M. C. (1) zawarł z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę numer (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...), waloryzowany kursem franka szwajcarskiego z przeznaczeniem na finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia od inwestora zastępczego lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w miejscowości W. przy ul. (...). K. oraz finansowanie opłat około kredytowych.

Kwota kredytu wynosiła 153.000 złotych, okres kredytowania 360 miesięcy, raty kapitałowo – odsetkowe miały charakter malejący, płatne w dniu 15 każdego miesiąca, a oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym w dniu zawarcia umowy 3,88 % w stosunku rocznym. Prowizja banku z tytułu udzielenia kredytu wynosiła 0 % kwoty kredytu, a marża banku w ramach przyjętego oprocentowania 1,10 %.

Stosownie do treści § 1 ust. 3 walutę waloryzacji kredytu określono jako (...). W myśl natomiast § 1 ust. 3A kwota kredytu wyrażona w walucie waloryzacji na koniec dnia 25 stycznia 2008 roku według kursu kupna waluty z tabeli kursowej (...) Banku Spółki Akcyjnej wynosi 69.802,45 CHF, przy czym ma charakter informacyjny i nie stanowi

zobowiązania banku. Wartość kredytu wyrażona w walucie obcej w dniu uruchomienia kredytu może być różna od podanej w niniejszym punkcie.

W myśl § 3 ust. 3 umowy strony ustanowiły prawne zabezpieczenie kredytu w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kredytu w (...) Spółce Akcyjnej na 36 miesięczny okres ubezpieczenia z obowiązkiem uiszczenia składki w wysokości 3,50 % różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym przez kredytobiorcę tj. 1.435 złotych na dzień zawarcia umowy. Ubezpieczenie podlegało automatycznemu przedłużeniu (w przypadku braku całkowitej spłaty zadłużenia objętego ubezpieczeniem niskiego wkładu lub innego zdarzenia kończącego okres ubezpieczenia) wraz z obowiązkiem opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,50 % od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 180 miesięcy od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Nadto kredytobiorca upoważnił mBank do pobrania środków na opłacenie składki z tytułu kontynuacji ubezpieczenia niskiego wkładu własnego z rachunku bankowego kredytobiorców bez odrębnej dyspozycji.

Zgodnie z treścią § 7 ust. 1 bank udziela kredytobiorcy na jego wniosek kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1 w kwocie określonej w § 1 ust., waloryzowanego kursem (...) według tabeli kursowej, która określana jest na podstawie kursu kupna waluty (...) z tabeli kursowej z dnia i godziny uruchomienia kredytu.

Zgodnie z treścią § 10 ust. 1 kredyt oprocentowany jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona jest w wysokości określonej w § 1 ust. 8 (3,88 %). Wysokość zmiennej stopy procentowej w dniu wydania decyzji kredytowej ustalona została jako stawka bazowa L. 3M z dnia 28 grudnia 2007 roku wynosząca 2,78 %, powiększona o stałą w całym okresie kredytowania marżę mBanku w wysokości 1,10 %.

Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w ratach kapitałowo – odsetkowych określonych w § 1 ust. 5, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat - § 11 ust. 1. Raty kapitałowo – odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 - § 11 ust. 4.

W myśl § 13 ust. 2 za wcześniejszą spłatę części lub całości kredytu mBank nie pobiera prowizji. Wcześniejsza spłata całości kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży (...) z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującym na dzień i godzinę spłaty - § 13 ust. 6.

Stosownie zaś do § 26 integralną część umowy stanowi Regulamin udzielania kredytu i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach (...). Kredytobiorca oświadczył, że zapoznał się z jego treścią i uznaje jego wiążący charakter.

Kredytobiorca oświadczył, że został dokładnie zapoznany z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązujących w mBanku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptuje, jak również warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptuje. Nadto kredytobiorca zaznaczył, że jest świadomy, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (§ 29 umowy).

Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach mPlanów, (obowiązujący w dacie zawierania umowy) nie precyzował pojęcia spreadu walutowego. Termin ten został wprowadzony dopiero w regulaminie obowiązującym od dnia 1 lipca 2009 roku jako różnica między kursem sprzedaży, a kursem zakupu waluty obcej ogłaszanym przez (...) Bank Spółkę Akcyjną w tabeli kursowej dostępnej na stronie internetowej banku (punkt 20 w rozdziale III (...)). Jednocześnie doprecyzowano czynniki wpływające na wartość kursową walut waloryzacji (§ 2 ust. 4).

Regulamin w rozdziale II (...) nie określał również definicji niskiego wkładu własnego. W ramach punktu 15 słownika używanych pojęć wskazano jedynie, że prawne zabezpieczenia kredytu hipotecznego to prawne

formy zabezpieczenia wierzytelności mBanku z tytułu udzielonego kredytu, przyjmowana przez mBank zgodnie z obowiązującymi w mBanku zasadami dotyczącymi prawnego zabezpieczenia wierzytelności mBanku. Rozdział V „Prawne zabezpieczenia” również nie reguluje kwestii ubezpieczenia niskiego wkładu własnego jako sposobu zabezpieczenia. Jedynie w § 19 ust. 2 pkt 5 wskazano, że dodatkowym prawnym zabezpieczeniem kredytu hipotecznego może być między innymi inne zabezpieczenie akceptowane przez bank. W myśl natomiast § 6 ust. 1 pkt 3 mBank uzależniał udzielenie kredytu hipotecznego m.in. od udokumentowania wniesienia środków własnych na cel będący przedmiotem kredytu hipotecznego w wymaganej wysokości, która była podawana do informacji publicznej przez mLinie oraz w Internecie na stronach informacyjnych mBanku.

Zgodnie z § 1 ust. 2 regulaminu obowiązującego w dniu zawarcia umowy mBank udziela kredytów i pożyczek złotych waloryzowanych kursem następujących walut obcych USD/EURO/ (...) lub innych walut obcych wskazanych przez mBank według tabeli kursowej (...) Banku Spółki Akcyjnej. Kredyt taki udzielany jest w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu na wybraną przez kredytobiorcę walutę obcą (§ 1 ust. 4).

Wysokość każdej raty odsetkowej lub kapitałowo – odsetkowej kredytu hipotecznego waloryzowanego kursem waluty obcej określana jest w tej walucie, natomiast jej spłata dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży danej waluty obcej, określonym w tabeli kursowej (...) Banku Spółki Akcyjnej na dzień spłaty. Wysokość tych rat mogła ulegać comiesięcznej modyfikacji w zależności od kursu sprzedaży waluty obcej według tabeli kursowej (...) Banku Spółki Akcyjnej na dzień spłaty (§ 24 ust. 2 i 3).

Wcześniejsza spłata całości lub części kredytu lub raty kapitałowo – odsetkowej kredytu waloryzowanego, a także spłata przekraczająca wysokość raty przeliczana jest po kursie sprzedaży danej waluty ogłaszanych na dzień spłaty - § 27 ust. 2.

Uruchomienie środków kredytu miało miejsce w dniu 4 lutego 2008 roku (poniedziałek – następny dzień roboczy po złożeniu dyspozycji). Kwota 153.000 złotych została zwaloryzowana przy kursie kupna franka szwajcarskiego na poziomie 2, (...) złotego, co prowadziło do ustalenia salda zadłużenia w wymiarze 70.803,83 CHF.

W dniu 6 września 2011 roku M. C. (1) zawarł z (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. aneks do umowy numer (...) z dnia 29 stycznia 2008 roku o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...), waloryzowany kursem franka szwajcarskiego, na podstawie którego uzyskał możliwość spłaty kredytu w walucie waloryzacji.

W przypadku, gdy kredytobiorca spłaca kredyt w złotych albo złoży dyspozycję spłaty kredytu w złotych po uprzednim złożeniu dyspozycji spłaty kredytu w walucie waloryzacji (powrót do spłaty w złotych) w całym okresie obowiązywania umowy począwszy od pierwszego dnia spłaty albo od dnia dokonania zmiany waluty spłaty na złote, spłata rat dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu (przemnożeniu) rat kapitałowo – odsetkowych, jeśli kredyt został wypłacony w całości lub rat odsetkowych, jeżeli kredyt jest wypłacany w transzach, według kursu sprzedaży waluty waloryzacji określonej w tabeli kursowej (...) Banku, obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50, zaś kursy kupna/ sprzedaży walut publikowane w tabeli kursowej (...) Banku stosowane do uruchomienia/ spłaty/ przewalutowania kredytów waloryzowanych podawane są do wiadomości za pośrednictwem strony internetowej Banku i mlinii (§ 6 ust. 1).

Wysokość kursów kupna/ sprzedaży walut obowiązujących w danym dniu roboczym może ulegać zmianie. Decyzja o zmianie wysokości kursów, jak również o częstotliwości zmiany podejmowana jest przez bank z uwzględnieniem czynników wymienionych w ust. 4 (§ 6 ust. 2).

Kursy kupna/ sprzedaży walut, jak również wysokość spreadu walutowego wyznaczone są z uwzględnieniem bieżących notowań kursów wymiany walut na rynku międzybankowym, podaży i popytu na waluty na rynku krajowym, różnicy stóp procentowych oraz stóp inflacji na rynku krajowym, płynności rynku walutowego i stanu bilansu płatniczego i handlowego (§ 6 ust. 4).

O zmianie zasad określania sposobów i terminów ustalania kursów kupna/ sprzedaży walut oraz spreadu walutowego bank powiadomi kredytobiorcę na piśmie albo za pomocą elektronicznych nośników informacji, a w szczególności za pośrednictwem strony internetowej banku (§ 6 ust. 5).

W okresie od dnia 4 lutego 2008 roku do dnia 17 września 2018 roku M. C. (1) dokonał spłaty kredytu w łącznej wysokości 36.855,39 CHF, przy czym w okresie do dnia 16 sierpnia 2011 roku w kwocie 43.482,32 złotych (spłata w PLN odpowiadająca wartości 16.805,24 CHF), a w okresie od dnia 15 września 2011 roku do dnia 17 września 2018 roku w kwocie 20.050,15 CHF (spłata bezpośrednio w (...) walucie waloryzacji).

Kredytodawca pobrał od M. C. (1) tytułem składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego kwoty :

- a) 1.435 złotych w dniu 4 lutego 2008 roku;
- b) 893,46 złotych w dniu 30 marca 2011 roku;
- c) 210,59 złotych w dniu 4 kwietnia 2014 roku.

M. C. (1) podjął decyzję o zaciągnięciu kredytu hipotecznego w związku z nabyciem prawa własności lokalu mieszkalnego z przeznaczeniem na ten cel. Uprzednio powód korzystał z kredytu studenckiego oraz pożyczki udzielonej przez mBank dla celów prowadzonej działalności gospodarczej. M. C. (1) brał pod uwagę kredyt w złotym polskim, jednak z uwagi na wysokość oprocentowania był to produkt droższy niż w walucie obcej. Różnica w oprocentowaniu wynosiła w jego opinii około 6 % na korzyść waluty obcej. Przed rozmową z pracownikiem banku powód miał wiedzę o kredycie indeksowanym do kursu waluty obcej, w tym (...), a także różnicy w wysokości rat tj. niższym wymiarze zobowiązania w przypadku kredytu indeksowanego o około 200 – 300 złotych.

W placówce banku (...) otrzymał prezentację zarówno kredytu złotowego, jak i indeksowanego kursem (...). Uzyskał informację, że raty mogą zmieniać się w zależności od kursu franka szwajcarskiego. Przedstawiono mu wykres franka szwajcarskiego za okres 1 – 2 lat. Nie poinformowano go, w jaki sposób będzie ustalana wartość waluty obcej na datę uruchomienia kredytu i spłaty poszczególnych rat. Mężczyzna miał świadomość, że kursy waluty obcej publikowane są na stronie internetowej banku. Przed zawarciem umowy nie porównywał jednak kursów stosowanych przez bank z innymi instytucjami, w tym Narodowym Bankiem Polskim. M. C. (1) wiedział, że w chwili uruchomienia kredytu wartość złotych polskich zostanie podzielona przez kurs franka szwajcarskiego z tego dnia, a saldo kredytu wyrażone w walucie obcej, przy czym będzie maleć wraz z kolejnymi spłatami rat.

Na datę zawierania umowy była ona dla kredytobiorcy dobra, przede wszystkim pozwalała na zakup mieszkania. W treści samej umowy nie dostrzegał nic niejasnego lub niekorzystnego. Nie widział potrzeby konsultowania jej treści z inną osobą. M. C. (1) nie porównywał uzyskanej oferty z innymi bankami. Uznał, że nigdzie indziej nie dostanie tańszego kredytu, zaś jako uprzedni klient mBank uzyskał m.in. obniżenie marży banku o 0,5 procent, czy też brak jakiegokolwiek prowizji przy zawarciu umowy. Wiedział jak będzie wyglądać mechanizm obliczenia wartości miesięcznej raty i nie miał w tym zakresie zastrzeżeń. Powód wybrał kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego świadomie i bez przymusu. Taka formuła była dla niego tańsza niż kredyt typowo złotowy.

M. C. (1) nie zdawał sobie sprawy, że zmiana kursu franka szwajcarskiego może mieć aż tak duży wpływ na wymiar salda zadłużenia. Jego główne zastrzeżenia dotyczą stosowanego spreadu walutowego, który w jego ocenie wynosi 10 % w banku, a 1 % w kantorze, a także związanym z tym użyciem do uruchomienia kredytu kursu kupna, a więc niższego niż kurs sprzedaży stosowany do obliczenia rat spłaty. Wraz z pojawieniem się takiej możliwości rozpoczął spłatę bezpośrednio w walucie waloryzacji. Nie brał również pod uwagę przewalutowania kredytu na złotowy z uwagi na nieopłacalność takiego kroku.

W przypadku braku dysponowania własnym wkładem, obowiązkowym elementem umowy pozostawało ubezpieczenie niskiego wkładu własnego. M. C. (1) ogólnie rozumiał konstrukcję tego rodzaju zabezpieczenia, jednakże nie przedstawiono mu umowy ubezpieczenia, jej warunków, czy też danych towarzystwa ubezpieczeń. Pracownik banku

nie wyjaśnił również, jak będzie wyliczona składka ubezpieczenia i jaka jest definicja wkładu własnego. Mężczyzna nie miał wiedzy, co stanie się w przypadku zaprzestania spłaty kredytu, w szczególności jaki podmiot uzyska świadczenie z ubezpieczenia oraz w jakiej wysokości. Pierwsze wątpliwości w zakresie tego zabezpieczenia powziął wraz z pobraniem przez bank kolejnej raty ubezpieczenia tj. po 3 latach od dnia zawarcia umowy, a więc pojawieniem się kolejnych kosztów związanych z obsługą kredytu.

M. C. (1) prowadzi praktykę lekarską w formie działalności gospodarczej, co wiąże się z koniecznością zarejestrowania siedziby. Mężczyzna wskazała ją w miejscu swojego zamieszkania, pomimo że lokal służy mu wyłącznie do celów mieszkalnych i nie ma w nim gabinetu do przyjmowania pacjentów.

Pismem z dnia 30 października 2018 roku (doręczonym w dniu 7 listopada 2018 roku) M. C. (2) wezwał (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 37.715,74 złotych tytułem nienależnie pobranych rat kapitałowo – odsetkowych, a także 1.104,05 złotych tytułem nienależnie pobranych składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w terminie 30 dni od dnia doręczenia wezwania.

Wnioskiem z dnia 30 października 2018 roku M. C. (1) zaważwał (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwot 37.715,74 złotych tytułem nienależnie pobranych rat kapitałowo – odsetkowych, a także 1.104,05 złotych tytułem nienależnie pobranych składek ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

W toku sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie (sygn. akt I Co 4435/18) nie doszło do zawarcia ugody.

W odpowiedzi z dnia 9 listopada 2018 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. odmówił uwzględnienia roszczenia w jakimkolwiek zakresie.

W dniu 22 grudnia 2007 roku kursy średni, kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego kształtowały się według danych różnych instytucji w następujący sposób :

- a) Narodowy Bank Polski – 2, (...) złotego, 2,1560 złotego, 2,1996 złotego – spread 2 %
- b) mBank – 2, (...) złotego, 2, (...) złotego, 2, (...) złotego – spread 4,6 %;
- c) M. Bank – 2, (...) złotego, 2,1130 złotego, 2, (...) złotego – spread 6 %;
- d) G. (...) Bank – 2,1790 złotego, 2,1030 złotego, 2,2550 złotego – spread 6,9 %
- e) (...) – 2, (...) złotego, 2, (...) złotego, 2,2190 złotego – spread 4,2 %;
- f) (...) 2, (...) złotego, 2,1140 złotego, 2, (...) złotego – spread 4,9 %;
- g) Raiffeisen P. – 2, (...) złotego, 2,1150 złotego, 2, (...) złotego – spread 6 %;
- h) Bank (...) – 2, (...) złotego, 2, (...) złotego, 2, (...) złotego – spread 4,6 %;
- i) (...) 2,1780 złotego, 2, (...) złotego, 2, (...) złotego – spread 4,2 %;
- j) (...) 2, (...) złotego, 2, (...) złotego, 2, (...) złotego – spread 4 %.

W dniu 29 stycznia 2008 roku kursy średni, kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego kształtowały się według danych różnych instytucji w następujący sposób :

- a) Narodowy Bank Polski – 2, (...) złotego, 2, (...) złotego, 2, (...) złotego – spread 2 %;
- b) mBank – 2, (...) złotego, 2,1984 złotego oraz 2, (...) złotego – spread 4,4 %;

- c) M. Bank – 2,2460 złotego, 2, (...) złotego, 2, (...) złotego – spread 6 %,
- d) G. (...) Bank – 2,2490 złotego, 2,1700 złotego, 2,3280 złotego – spread 7 %;
- e) (...) – 2, (...) złotego, 2, (...) złotego, 2, (...) złotego – spread 4,2 %;
- f) (...) 2, (...) złotego, 2, (...) złotego, 2, (...) złotego – spread 4,9 %;
- g) Raiffeisen P. – 2, (...) złotego, 2, (...) złotego, 2, (...) złotego – spread 6,1 %;
- h) Bank (...) – 2, (...) złotego, 2,1968 złotego, 2, (...) złotego – spread 4,6 %;
- i) (...) 2, (...) złotego, 2,1930 złotego, 2, (...) złotego – spread 4,2 %;
- j) (...) 2, (...) złotego, 2,2004 złotego, 2, (...) złotego – spread 4 %.

W dniu 4 lutego 2008 roku kursy średni, kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego kształtowały się według danych różnych instytucji w następujący sposób :

- a) Narodowy Bank Polski – 2,2079 złotego, 2, (...) złotego, 2, (...) złotego – spread 2 %;
- b) mBank – 2,2095 złotego, 2, (...) złotego oraz 2, (...) złotego – spread 4,4 %;
- c) M. Bank – 2,2048złotego, 2, (...) złotego, 2,2710 złotego – spread 6 %,
- d) G. (...) Bank – 2, (...) złotego, 2,1600 złotego, 2,3170 złotego – spread 7 %;
- e) (...) – 2,2079 złotego, 2, (...) złotego, 2, (...) złotego – spread 4,2 %;
- f) (...) 2,2008 złotego, 2, (...) złotego, 2,2550 złotego – spread 4,9 %;
- g) Raiffeisen P. – 2,2140 złotego, 2, (...) złotego, 2,2830 złotego – spread 6,2 %;
- h) Bank (...) – 2,2051 złotego, 2, (...) złotego, 2, (...) złotego – spread 4,6 %;
- i) (...) 2, (...) złotego, 2, (...) złotego, 2, (...) złotego – spread 4,2 %;
- j) (...) 2, (...) złotego, 2, (...) złotego, 2, (...) złotego – spread 4 %.

W okresie od dnia 15 stycznia 2005 roku do dnia 15 stycznia 2008 roku tj. trzech lat przed dniem zawarcia umowy kredytu kursy sprzedaży franka szwajcarskiego (w przypadku gdy data przypadała na sobotę, niedzielę lub święto, przyjęto kolejny dzień) według Narodowego Banku Polskiego (w tym kurs średni), (...) Spółki Akcyjnej, a także innych komercyjnych banków kształtowały się następująco :

Data	Kurs kupna mBank	Kurs kupna NBP	Różnica	Kurs średni NBP	Różnica
17.01.2005	2, (...)	2, (...)	-0,015	2, (...)	-0, (...)
15.02.2005	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)

15.03.2005	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,581	-0, (...)
15.04.2005	2, (...)	2,619	0, (...)	2, (...)	-0,032
16.05.2005	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.06.2005	2, (...)	2, (...)	-0,012	2, (...)	-0, (...)
15.07.2005	2, (...)	2,633	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
16.08.2005	2,563	2,575	-0,012	2, (...)	-0, (...)
15.09.2005	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
17.10.2005	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.11.2005	2,549	2, (...)	-0, (...)	2,596	-0,047
15.12.2005	2,448	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
16.01.2006	2, (...)	2, (...)	-0,015	2, (...)	-0, (...)
15.02.2006	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.03.2006	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
18.04.2006	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.05.2006	2, (...)	2,47	0, (...)	2, (...)	-0, (...)
16.06.2006	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0,053
17.07.2006	2, (...)	2,555	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
16.08.2006	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.09.2006	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
16.10.2006	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)

15.11.2006	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0,047
15.12.2006	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.01.2007	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.02.2007	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.03.2007	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
16.04.2007	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.05.2007	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0,059
15.06.2007	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
16.07.2007	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,265	-0, (...)
16.08.2007	2, (...)	2, (...)	0,009	2, (...)	-0,055
17.09.2007	2, (...)	2, (...)	-0,032	2, (...)	-0, (...)
15.10.2007	2, (...)	2,1964	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.11.2007	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
17.12.2007	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.01.2008	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,2024	-0, (...)
Średnia różnica między kursami kupna mBank i NBP – <b><i>2,14 grosza niższy</i></b> Średnia różnica między kursami kupna mBank i średniego NBP					

**- 4,72 grosza  
niższy**

Data	Kurs sprzedaży mBank	Kurs sprzedaży NBP	Różnica	Kurs średni NBP	Różnica
17.01.2005	2,668	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.02.2005	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.03.2005	2, (...)	2, (...)	0,014	2,581	0, (...)
15.04.2005	2, (...)	2,672	0, (...)	2, (...)	0, (...)
16.05.2005	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.06.2005	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0,043
15.07.2005	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
16.08.2005	2, (...)	2,627	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.09.2005	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
17.10.2005	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.11.2005	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2,596	0, (...)
15.12.2005	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
16.01.2006	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0,05
15.02.2006	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.03.2006	2, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)
18.04.2006	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.05.2006	2, (...)	2,52	0, (...)	2, (...)	0, (...)

16.06.2006	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
17.07.2006	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
16.08.2006	2, (...)	2, (...)	0,016	2, (...)	0, (...)
15.09.2006	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
16.10.2006	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.11.2006	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0,058
15.12.2006	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.01.2007	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.02.2007	2,45	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.03.2007	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
16.04.2007	2,376	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.05.2007	2, (...)	2,302	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.06.2007	2,352	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
16.07.2007	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2,265	0, (...)
16.08.2007	2, (...)	2, (...)	0,066	2, (...)	0,048
17.09.2007	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.10.2007	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.11.2007	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
17.12.2007	2, (...)	2,1966	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.01.2008	2, (...)	2, (...)	0, (...)	2,2024	0, (...)

<p>Średnia różnica między kursami sprzedaży mBank i NBP – <b><u>2,23 grosza wyższy</u></b></p> <p>Średnia różnica między kursami sprzedaży mBank i średniego NBP – <b><u>4,56 grosza wyższy</u></b></p>	
---	--

Data	Kurs kupna M.	Różnica	Kurs sprzedaży M.	Różnica	Kurs kupna G. Noble	Różnica	Kurs sprzedaży G. Noble	Różnica
17.01.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,548	0, (...)	2,706	-0,038
15.02.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,498	0, (...)	2,653	-0, (...)
15.03.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,502	0, (...)	2,657	-0, (...)
15.04.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,557	0, (...)	2,715	-0, (...)
16.05.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,611	0, (...)	2,772	-0, (...)
15.06.2005	2,543	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,547	0, (...)	2,705	-0, (...)
15.07.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,58	0, (...)	2,74	-0, (...)
16.08.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,52	0,043	2,676	-0, (...)
15.09.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0,027	2,458	0, (...)	2,61	-0, (...)
17.10.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,447	0, (...)	2,598	-0, (...)
15.11.2005	2,519	0,03	2, (...)	-0, (...)	2,52	0,029	2,676	-0, (...)

15.12.2005	2, (...)	0, (...)	2,567	-0, (...)	2,418	0,03	2,567	-0, (...)
16.01.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,373	0, (...)	2,52	-0, (...)
15.02.2006	2,362	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,367	0, (...)	2,513	-0, (...)
15.03.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,433	0, (...)	2,584	-0, (...)
18.04.2006	2,433	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,432	0, (...)	2,583	-0, (...)
15.05.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,419	0, (...)	2,569	0, (...)
16.06.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,521	0, (...)	2,677	-0, (...)
17.07.2006	2, (...)	0, (...)	2,664	-0, (...)	2,509	0, (...)	2,664	-0, (...)
16.08.2006	2,37	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,375	0, (...)	2,522	-0, (...)
15.09.2006	2, (...)	0, (...)	2,561	-0, (...)	2,42	0, (...)	2,569	-0, (...)
16.10.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,38	0, (...)	2,527	-0, (...)
15.11.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,317	0, (...)	2,461	-0, (...)
15.12.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,299	0, (...)	2,441	-0, (...)
15.01.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,328	0, (...)	2,472	-0, (...)
15.02.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,331	0, (...)	2,476	-0,026
15.03.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0,019	2,354	0, (...)	2,5	-0, (...)
16.04.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,271	0, (...)	2,411	-0,035
15.05.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,211	0, (...)	2,348	-0, (...)
15.06.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,234	0, (...)	2,372	-0,02
16.07.2007	2,1995	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,199	0, (...)	2,335	-0, (...)

16.08.2007	2, (...)	0,014	2, (...)	-0, (...)	2,232	0, (...)	2,37	0, (...)
17.09.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,227	0, (...)	2,365	-0, (...)
15.10.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,151	0, (...)	2,284	-0, (...)
15.11.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,145	0, (...)	2,278	-0, (...)
17.12.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,072	0, (...)	2,223	0, (...)
15.01.2008	2, (...)	0,016	2, (...)	-0, (...)	2,122	0, (...)	2,276	-0, (...)
<p>Średnia różnica między kursami kupna mBank i M. Bank – <b><u>2,58 grosza wyższy</u></b></p> <p>Średnia różnica między kursami sprzedaży mBank i M. Bank – <b><u>2,85 grosza niższy</u></b></p> <p>Średnia różnica między kursami kupna mBank i G. (...) Bank – <b><u>2,92 grosza wyższy</u></b></p>								

Średnia różnica między kursami sprzedaży mBank i G. (...) Bank – **2,61 grosza niższy**

Data	Kurs kupna (...)	Różnica	Kurs sprzedaży (...)	Różnica	Kurs kupna (...)	Różnica	Kurs sprzedaży (...)	Różnica
17.01.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,588	0, (...)	2,684	-0, (...)
15.02.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0,01	2,511	0, (...)	2,626	-0,023
15.03.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,54	0, (...)	2,655	-0, (...)
15.04.2005	2, (...)	0, (...)	2,722	-0, (...)	2,649	-0, (...)	2,748	-0,042
16.05.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,662	0,021	2,772	-0, (...)
15.06.2005	2,543	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,586	0,002	2,681	-0, (...)
15.07.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,594	0, (...)	2,701	-0, (...)
16.08.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,531	0, (...)	2,634	0,004
15.09.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,459	0, (...)	2,56	0, (...)
17.10.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,456	0,009	2,557	-0, (...)
15.11.2005	2,519	0,03	2, (...)	0, (...)	2,554	-0, (...)	2,648	-0, (...)
15.12.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,444	0, (...)	2,544	-0, (...)

16.01.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,395	0, (...)	2,494	0,013
15.02.2006	2,362	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,362	0, (...)	2,46	0, (...)
15.03.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,42	0, (...)	2,519	0, (...)
18.04.2006	2,433	0, (...)	2, (...)	-0,003	2,441	0, (...)	2,541	0,01
15.05.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,476	0, (...)	2,578	0, (...)
16.06.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,541	-0, (...)	2,635	-0, (...)
17.07.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,522	0, (...)	2,626	0,007
16.08.2006	2,37	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,394	0, (...)	2,493	0, (...)
15.09.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,417	0, (...)	2,517	0, (...)
16.10.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,381	0, (...)	2,479	0, (...)
15.11.2006	2, (...)	0, (...)	2,426	0, (...)	2,332	0, (...)	2,427	0, (...)
15.12.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,323	-0, (...)	2,419	0, (...)
15.01.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,346	0, (...)	2,433	0, (...)
15.02.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,345	0	2,441	0,009
15.03.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,362	-0, (...)	2,459	0, (...)
16.04.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,266	0, (...)	2,359	0, (...)
15.05.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,242	-0, (...)	2,334	-0, (...)
15.06.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,23	0, (...)	2,322	0, (...)
16.07.2007	2,1995	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,206	0, (...)	2,296	0, (...)
16.08.2007	2, (...)	0,014	2, (...)	-0, (...)	2,289	-0,001	2,383	0, (...)

17.09.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,239	0, (...)	2,34	0, (...)
15.10.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,149	0, (...)	2,251	0, (...)
15.11.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,159	0, (...)	2,266	0, (...)
17.12.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,12	0, (...)	2,227	0, (...)
15.01.2008	2, (...)	0,016	2, (...)	0, (...)	2,148	0, (...)	2,257	-0,006

Średnia różnica między kursami kupna mBank i (...) – **0,37 grosza wyższy**

Średnia różnica między kursami sprzedaży mBank i (...) – **0,15 grosza niższy**

Średnia różnica między kursami kupna mBank i (...) **0,90 grosza wyższy**

Średnia różnica między kursami sprzedaży

mBank i  
 (...) **0,22**  
**grosza**  
**niższy**

Data	Kurs kupna Raiffeisen	Różnica	Kurs sprzedaży Raiffeisen	Różnica	Kurs kupna (...) SA	Różnica	Kurs sprzedaży (...) SA	Różnica
17.01.2005	2,567	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,579	0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.02.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,518	0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.03.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.04.2005	2, (...)	0,043	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
16.05.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.06.2005	2,562	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.07.2005	2, (...)	0, (...)	2,733	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)
16.08.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.09.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0,016	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
17.10.2005	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0,036	2, (...)	-0,006	2, (...)	-0, (...)
15.11.2005	2,537	0,012	2, (...)	-0,017	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.12.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
16.01.2006	2, (...)	0, (...)	2,527	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.02.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2,473	0, (...)
15.03.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0,015	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)

18.04.2006	2, (...)	0, (...)	2,565	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0,005
15.05.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
16.06.2006	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0,039	2, (...)	0, (...)	2,623	0, (...)
17.07.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)
16.08.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,395	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.09.2006	2, (...)	-0,007	2, (...)	-0,019	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
16.10.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.11.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,332	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.12.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0,002	2, (...)	0, (...)
15.01.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.02.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.03.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)
16.04.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.05.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0,013	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.06.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
16.07.2007	2,2045	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,2077	0, (...)	2, (...)	0, (...)
16.08.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)
17.09.2007	2, (...)	0,012	2, (...)	-0,014	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.10.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.11.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,163	0, (...)	2, (...)	0, (...)

17.12.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.01.2008	2, (...)	0,019	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
Średnia różnica między kursami kupna mBank i Raiffeisen – <b><u>1,40 grosza wyższy</u></b>								
Średnia różnica między kursami sprzedaży mBank i Raiffeisen – <b><u>1,89 grosza niższy</u></b>								
Średnia różnica między kursami kupna (...) S.A. – <b><u>0,69 grosza wyższy</u></b>								
Średnia różnica między kursami sprzedaży mBank i Raiffeisen – <b><u>0,77 grosza wyższy</u></b>								

Data	Kurs kupna (...)	Różnica	Kurs sprzedaży (...)	Różnica	Kurs kupna (...)	Różnica	Kurs sprzedaży (...)	Różnica
17.01.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.02.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.03.2005	2,544	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.04.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,624	0, (...)	2, (...)	-0, (...)
16.05.2005	2,673	0, (...)	2,771	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.06.2005	2,569	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.07.2005	2,616	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)
16.08.2005	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.09.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
17.10.2005	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2,555	0, (...)
15.11.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.12.2005	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)
16.01.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0,004	2, (...)	0, (...)
15.02.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0,011	2, (...)	0, (...)
15.03.2006	2,427	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)
18.04.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0,003	2,552	-0, (...)
15.05.2006	2, (...)	0, (...)	2,581	0, (...)	2, (...)	0,005	2, (...)	0, (...)
16.06.2006	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)

17.07.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
16.08.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.09.2006	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0,001	2, (...)	0, (...)
16.10.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0,014	2, (...)	-0, (...)
15.11.2006	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.12.2006	2, (...)	0, (...)	2,409	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0,007
15.01.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0,01	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0,005
15.02.2007	2, (...)	0, (...)	2,443	0,007	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.03.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)
16.04.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.05.2007	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0,009
15.06.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)
16.07.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)
16.08.2007	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
17.09.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0,004	2, (...)	0, (...)
15.10.2007	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
15.11.2007	2,166	0, (...)	2,259	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	-0, (...)
17.12.2007	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)
15.01.2008	2, (...)	0, (...)	2, (...)	0, (...)	2, (...)	-0, (...)	2, (...)	0, (...)

<p>Średnia różnica między kursami kupna mBank i (...) <b><u>0,51 grosza wyższy</u></b></p> <p>Średnia różnica między kursami sprzedaży mBank i (...) <b><u>0,14 grosza niższy</u></b></p> <p>Średnia różnica między kursami kupna mBank i (...) <b><u>0,16 grosza niższy</u></b></p> <p>Średnia różnica między kursami sprzedaży mBank i (...) <b><u>0,08 grosza wyższy</u></b></p>	
---	--

Kurs wymiany franka szwajcarskiego w stosunku do złotego polskiego kształtował się w latach 1998 – 2007 (10 lat przed złożeniem wniosku o udzielenie kredytu) następująco :

- a) 1 stycznia 1998 roku – 2, (...) złotego;
- b) 8 stycznia 1999 roku – 2, (...) złotego;
- c) 2 stycznia 2000 roku – 2, (...) złotego;

- d) 9 stycznia 2001 roku – 2, (...) złotego;
- e) 2 stycznia 2002 roku – 2, (...) złotego;
- f) 2 stycznia 2003 roku – 2,7620 złotego;
- g) 2 stycznia 2004 roku – 3, (...) złotego;
- h) 3 stycznia 2005 roku – 2, (...) złotego;
- i) 2 stycznia 2006 roku – 2, (...) złotego;
- j) 2 stycznia 2007 roku – 2, (...) złotego.

W powyższym okresie graniczne wartości franka szwajcarskiego wynosiły odpowiednio : 3, (...) złotego (20 lutego 2004 roku) oraz 2, (...) złotego (6 grudnia 2007 roku).

Wartość stóp procentowy L. 3m (...) i Wibor 3m kształtowała się w latach 1999 – 2008 następująco :

- a) 1 stycznia 1999 roku – 1,27 % i 15,76 %;
- b) 1 stycznia 2000 roku – 2,13 % i 17,60 %;
- c) 1 stycznia 2001 roku – 3,42 % i 19,49 %;
- d) 1 stycznia 2002 roku – 1,70 % i 10,75 %;
- e) 1 stycznia 2003 roku – 0,60 % i 6,47 %;
- f) 1 stycznia 2004 roku – 0,25 % i 5,46 %;
- g) 1 stycznia 2005 roku – 0,75 % i 6,61 %;
- h) 1 stycznia 2006 roku – 0,99 % i 4,40 %;
- i) 1 stycznia 2007 roku – 2,19 % i 4,19 %;
- j) 1 stycznia 2008 roku – 2,65 % i 5,65 %.

Wartość stóp procentowy L. 3m (...) i Wibor 3m kształtowała się w poszczególnych dniach następująco :

- a) 22 grudnia 2007 roku (wniosek o kredyt) – 2,77 % i 5,70 %;
- b) 29 stycznia 2008 roku (zawarcie umowy) – 2,66 % i 5,70 %;
- c) 4 lutego 2008 roku (wyplata I transzy) – 2,67 % i 5,65 %;

(...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. działa obecnie pod firmą (...) Spółka Akcyjna.

Sąd Rejonowy dokonał powyższych ustaleń w oparciu o twierdzenia powoda, jak również dokumenty załączone przez strony, a związane z procedurą zawarcia umowy i jej realizacją.

Ustalenia w zakresie wysokości stóp referencyjnych (L. 3m (...) i Wibor 3m), stosowanego spreadu oraz kursów waluty (...) (kupna/ sprzedaży/ średni) Sąd Rejonowy poczynił przy wykorzystaniu ogólnie dostępnych danych publikowanych na witrynach internetowych mBanku oraz innych instytucji bankowych (kursy kupna, sprzedaży i

średni, spread), Narodowego Banku Polskiego (kursy kupna, sprzedaży i średni), a także portali internetowych (...) i (...) (wysokość stóp referencyjnych).

Sąd I instancji pominął pozostałe dokumenty złożone przez strony, jako niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wskazał, że kwestie ewentualnego prawidłowego wyznaczenia kursów waluty obcej jako zagadnienie ze sfery wiadomości specjalnych winno być przedmiotem analizy biegłego, czego nie mogą zastąpić prezentowane przez strony publikacje i opracowania, w tym częściowo sporządzane na zlecenie pozwanego banku. Zwrócił też uwagę, że przeważająca większość dokumentów została sporządzona po dacie zawarcia umowy kredytu przez powoda, a więc nie mogła posłużyć ocenie zasadności dochodzonego pozwem roszczenia.

Sąd Rejonowy pominął treść zeznań D. S. jako nieniosących za sobą twierdzeń mających istotne znaczenie z punktu widzenia okoliczności spornych między stronami.

Sąd Rejonowy oddalił również wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości finansowej uznając, że dowód ten, w zakresie oznaczonej dla eksperta tezy dowodowej, nie doprowadzi do ustaleń faktycznych mających znaczenie dla przedmiotu toczącego się procesu. Stwierdzając brak przydatności niniejszego środka dowodowego dla potrzeb rozstrzygnięcia Sąd uznał, że jego dopuszczenie skutkowałoby nie tylko nieuzasadnionym przedłużeniem samego postępowania, ale również generowaniem zbędnych kosztów sądowych, które w ostatecznym rozrachunku obciążałyby strony procesu.

W ocenie Sądu Rejonowego nie zachodziły przesłanki, aby zobowiązać pozwanego bank do przedłożenia dokumentacji związanej z funkcjonowaniem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Wobec tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Sąd I instancji zaznaczył, że spór koncentrował się wokół tego, czy postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu do waluty obcej mają charakter niedozwolonej klauzuli umownej. Wskazał, iż waloryzacja umowna w przypadku instrumentu finansowego, jakim jest kredyt hipoteczny jest dopuszczalna. Mechanizm waloryzacji nie wpływa na wartość oraz walutę udzielonego wsparcia, lecz determinuje sposób wykonania zobowiązania. W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, że M. C. (1) uzyskał tytułem kredytu kwotę 153.000 złotych, która nie uległa jakiegokolwiek zmianie w okresie od dnia zawarcia umowy poprzez datę uruchomienia kredytu aż do chwili obecnej. Nie doszło zatem do naruszenia normy art. 69 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu na dzień 18 lipca 2008 roku. Strony umowy określiły wyraźnie zarówno kwotę (153.000 złotych) oraz walutę (złoty polski) kredytu. W ocenie Sądu Rejonowego nie można było w tej mierze odwoływać się również do normy art. 358<sup>1</sup> § 5 k.c.

Sąd Rejonowy uznał, iż dostatecznie sprecyzowano mechanizm indeksacji na etapie uruchomienia kredytu, albowiem sposób wyrażenia kwoty kredytu w walucie waloryzacji został wprost przewidziany w § 1 ust. 3a umowy poprzez odwołanie się do kursu kupna waluty z dnia uruchomienia kredytu, co zostało wprost doprecyzowane w § 7 ust. 1 umowy. W ocenie Sądu Rejonowego, z treści tego zapisu trudno wywnioskować inną metodę indeksacji niż działanie matematyczne polegające na ilorazie kwoty kredytu wyrażonego w złotych polskich oraz kursu waluty obcej z daty uruchomienia kredytu, co miało miejsce również w przypadku powoda. W tym kontekście Sąd Rejonowy miał na uwadze również twierdzenia samego powoda, w których wprost przyznał, że o kursie franka szwajcarskiego dowiedział się w chwili uruchomienia kredytu. Wskazał ponadto, że gdyby nawet doszło do wykazania (co ostatecznie nie nastąpiło), że przyjęty kurs kupna był nieadekwatny do faktycznie obowiązującego na datę realizacji wypłaty transz, to odpowiedzialność banku winna być w tym zakresie oceniana w świetle przepisów o nienależytym wykonaniu umowy.

Zdaniem Sądu Rejonowego bez większego znaczenia dla przedmiotu rozstrzygnięcia pozostawały sygnalizowane przez M. C. (1) zarzuty dotyczące abuzywności postanowień związanych z ustaleniem wymiaru wcześniejszej spłaty (§ 13 ust. 6 umowy oraz § 27 ust. 2 regulaminu) oraz wysokości zadłużenia objętego bankowym tytułem egzekucyjnym (§ 16 ust.

4 umowy oraz § 32 ust. 3 regulaminu). Pomimo, że zapisy te odwołują się do tożsamesego mechanizmu indeksacji, żadna z tego rodzaju sytuacji nie miała miejsca w toku realizacji umowy (czy to wcześniejsza spłata, czy też wystawienie (...)), zaś samo roszczenie o zapłatę związane jest stricte z wymiarem dokonanych przez kredytobiorców spłat. Analogicznie Sąd Rejonowy ocenił kwestie postanowień zawartych w § 6 ust. 1, 2, 4 i 5 aneksu do umowy, a więc ewentualnej możliwości powrotu przez kredytobiorcę do spłaty ciężących na nim zobowiązań z waluty waloryzacji do polskiego złotego.

Sąd Rejonowy nie podzielił argumentacji pozwanego banku zmierzającej do pozbawienia powoda statusu konsumenta, co miałyby wynikać z faktu zarejestrowania w lokalu mieszkalnym prowadzonej przez niego działalności gospodarczej w postaci praktyki lekarskiej. Oczywiście pozostaje konieczność wskazania miejsca wykonywania działalności dla potrzeb ewidencyjnych (...), co wielokrotnie prowadzi do tożsamości miejsca zamieszkania z jedynie formalnym wskazaniem adresu dla potrzeb urzędowych. W tym kontekście Sąd Rejonowy uznał za wiarygodną relację M. C. (1), w szczególności twierdzenia negujące prowadzenie gabinetu lekarskiego w swym mieszkaniu oraz rzeczywisty cel zaciągnięcia kredytu – sfinansowanie zakupu lokalu mieszkalnego dla potrzeb bytowych.

Za bezsporny uznał fakt, że kwestionowane postanowienia (§ 11 ust. 4 umowy, a także § 1 ust. 3 i 3a umowy) nie dotyczą głównych świadczeń stron, a jedynie tzw. klauzul spreadu walutowego, przy czym postanowienia te zostały transponowane do umowy z powszechnie stosowanego przez pozwaną wzorca umownego. W tym kontekście wskazał, iż uznanie danej klauzuli za abuzywną przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów nie oznacza automatycznie zwolnienia powoda z obowiązku wykazania w danej sprawie, że konkretne postanowienie umowy jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza jego interesy jako konsumenta. Przyjęcie odmiennego poglądu stanowiłoby nieuprawnione zatarcie różnicy między kontrolą abstrakcyjną i incydentalną danego wzorca, a przy tym czyniłoby zbędnym badanie tych okoliczności przez sąd w realiach niniejszej sprawy. Innymi słowy sąd byłby związany rozstrzygnięciem zapadłym w ramach kontroli abstrakcyjnej. Takie stanowisko nie znajduje zaś uzasadnienia w obowiązujących przepisach ustawy, które na gruncie art. 385<sup>1</sup> k.c. nakładają na sąd obowiązek dokonania kontroli incydentalnej postanowienia umownego. Powód zobowiązany był wykazać fakt, że postanowienia umowne związane z waloryzacją (§ 1 ust. 3 i 3a oraz § 11 ust. 4) oraz ubezpieczeniem niskiego wkładu własnego (§ 3 ust. 3) stanowiły niedozwolone postanowienia umowne. Wykazanie tych okoliczności warunkowało bowiem zasadność dochodzonych roszczeń w kontekście podstawy prawnej opartej na nienależnym świadczeniu. M. C. (1) nie zdołał jednak w ocenie Sądu Rejonowego udowodnić faktu rażącego naruszenia jego interesów w chwili zawierania umowy w odniesieniu do mechanizmu waloryzacji. Sąd nie mógł ocenić inaczej decyzji powoda o zawarciu umowy, która w okolicznościach jej podpisywania była uznawana za najkorzystniejszą dostępną ofertę. Brak przy tym danych, które wskazywałyby na brak świadomości konsumenta w chwili zaciąganiu kredytu, wykorzystania przez bank przymusowej jego pozycji, czy innej wady oświadczenia woli, która zmieniałaby obraz sytuacji. Próba zaś wywodzenia przesłanki rażącego naruszenia interesów opiera się na dokonanej post factum analizie wykonywania samej umowy, która przez długi okres czasu nie była przez klienta banku kwestionowana (pозew złożony w dniu 5 kwietnia 2019 roku, a więc 11 lat po zawarciu umowy). Zdaniem Sądu Rejonowego powód świadomie wybrał formę kredytu indeksowanego do waluty obcej (treść wniosku o udzielenie kredytu oraz dostępne opcje, w tym złoty polski PLN, frank szwajcarski (...), dolar amerykański USD i euro EUR), zapoznał się z treścią umowy oraz wystąpił o wypłatę środków finansowych. Nie uznał, aby treść kwestionowanych postanowień była niejasna, niejednoznaczna, czy nieprecyzyjna, a powód tę okoliczność potwierdził. Kredytobiorca występując o uzyskanie wsparcia finansowego miał świadomość treści zapisów dotyczących sposobu wykonania umowy, a przy tym dysponował nieskrępowaną możliwością oceny czynników wpływających na wysokość zobowiązania (tabela kursowa banku) oraz ich oceny w kontekście miarodajnego źródła, jakim pozostają kursy średnie, kupna i sprzedaży publikowane każdego dnia roboczego przez Narodowy Bank Polski, a także inne banki funkcjonujące na rynku finansowym. W tak ukształtowanych okolicznościach Sąd I instancji uznał, iż powód zdecydował się w sposób świadomy i nie obarczony żadną wadą oświadczenia woli na zawarciu umowy. Ewentualna próba wskazywania rażącej dysproporcji uprawnień stron stosunku umownego, czy naruszenia dobrych obyczajów ze strony banku opiera się zaś jedynie na twierdzeniu o możliwości dowolnego kształtowania wysokości należności kredytowych i braku kontroli nad tym mechanizmem ze strony konsumenta, co przy braku możliwości odwołania się do faktycznego sposobu wykonywania postanowień umownych (moment kontroli postanowienia)

jawi się jako zarzut czysto hipotetyczny i bardziej adekwatny do procedury kontroli abstrakcyjnej wzorca, niż indywidualnej kontroli danego postanowienia umownego. Wskazał też, że brak przy tym jakichkolwiek danych, które pozwalałyby uznać, że kredytodawca zawierając umowę z powodem działał z zamiarem jego niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, czy też wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Powód otrzymał kredyt, który spełniał jego oczekiwania (pełne finansowanie inwestycji wraz z zabezpieczeniem kosztów okołokredytowych), do tego bez obowiązku uiszczenia prowizji (§ 1 ust.7) oraz możliwości wcześniejszej spłaty zadłużenia bez jakichkolwiek dodatkowych opłat (§ 13 ust.2). W związku z tym Sąd Rejonowy przyjął, że decyzja o wyborze oferty mBanku była świadoma, przemyślna i najkorzystniejsza z punktu widzenia powoda na dzień zawarcia umowy. Zdaniem Sądu kredytobiorca miał też jakiś wpływ na treść zawartej umowy, skoro zgodnie z jego twierdzeniami uzyskał obniżenie marży banku o 0,5 %, w związku z czym nie można było przyjąć, że został on pozbawiony możliwości negocjowania jej postanowień.

Sąd Rejonowy wskazał dalej, że o ile można zgodzić ze stanowiskiem braku wyraźnego i sprecyzowanego mechanizmu odzwierciedlającego sposób ustalania kursów walut w Tabeli Kursowej (w istocie brak takich zapisów zarówno w umowie, jak i regulaminie), o tyle teza o możliwości swobodnego kształtowania tych wartości, które miałyby prowadzić do rażącego pokrzywdzenia interesów jest wyłącznie hipotetyczna, a przy tym dokonywana post factum po okresie ponad 10 lat trwania stosunku zobowiązaniowego. Porównując różnice w wartościach kursowych pozwanego banku i innych banków, w tym NBP, Sąd Rejonowy stwierdził, iż nie były one znaczne, a na pewno nie w stopniu prowadzącym do rażącego naruszenia interesów konsumenta w chwili zawierania umowy. Sąd nie znalazł podstaw do uznania, że kwestionowane przez powoda postanowienia umowne (związane z waloryzacją) były sprzeczne z dobrymi obyczajami, a przy tym rażąco naruszały interes konsumenta. Analizując treść złożonych przez powoda zeznań Sąd nie był w stanie wyodrębnić chociażby jednej okoliczności, która przemawiałaby za uznaniem, że w dniu podpisania umowy jej treść była dla M. C. (1) niekorzystna, czy krzywdząca. Powód podpisał umowę z pozwanym bankiem, a więc najwyraźniej odpowiadały mu zaproponowane warunki, w szczególności oprocentowanie na dzień zawarcia umowy, okres kredytowania, wysokość opłat, prowizji i innych kosztów okołokredytowych. Powód nie był zobligowany do wzięcia kredytu w pozwanym banku, miał przy tym podstawową wiedzę o sposobie wykonywania umowy. Skoro wybrał ofertę, która była dla niego najkorzystniejsza w tym momencie, to jego decyzja w ocenie Sądu Rejonowego była świadoma i przemyślana. Stanowiska tego nie podważyły zarzuty dotyczące nieznanymi kryteriów wpływających na wysokość kursu, w tym dowolności w jego kształtowaniu, czy też niedostatecznego wyjaśnienia ryzyka kursowego związanego z walutą obcą. Sąd Rejonowy podkreślił, iż zarzuty te są formułowane po upływie ponad 10 lat od dnia zawarcia umowy i determinowane doświadczeniami kredytobiorcy w związku z realizacją przedmiotowej umowy. Względy te nie mogą być zaś brane pod uwagę w ramach kontroli indywidualnej. Co więcej, ich ocena poprzez pryzmat samej treści postanowienia, bez uwzględnienia okoliczności związanych z zawarciem umowy zrównywałby ją z kontrolą abstrakcyjną. Sąd Rejonowy podkreślił, że zaprezentowana argumentacja nie stoi w opozycji do treści dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 roku w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Ponadto wskazał, że ewentualne wyeliminowanie z umowy postanowień § 1 ust. 3A oraz § 10 ust. 5 (sposób przeliczenia wysokości zadłużenia) prowadziłoby do pozostawienia umowy w kształcie skutkującym jej niewykonalnością. Brak jest jednak argumentów przemawiających za uznaniem za niedozwolone postanowienia § 1 ust. 3 („waluta waloryzacji – (...)). Skoro umowa miałaby nadal pozostawać kredytem złotowym waloryzowanym do kursu franka szwajcarskiego, to nie byłoby dostępnych narzędzi do wyrażenia wartości zadłużenia. To zaś prowadziłoby do uznania jej za nieważną w całości (niemożliwość spełnienia świadczenia ze strony kredytobiorcy wobec braku reguł wykonania zobowiązania). Sąd Rejonowy nie znalazł bowiem podstaw do zastąpienia spornych klauzul odwołaniem się do kursu średniego lub sprzedaży Narodowego Banku Polskiego. Sąd Rejonowy nie podzielił sugerowanego przez stronę powodową rozwiązania opierającego się na przyjęciu, że (po wyeliminowaniu spornych klauzul) kredyt ma charakter złotowy, przy czym oprocentowany według zasad wynikających z umowy (marża + L. 3M).

Wskazał też, że nawet przy ewentualnym stwierdzeniu (przesłankowym w realiach niniejszej sprawy) nieważności przedmiotowej umowy, M. C. (1) nie wykazał, że wartość uiszczonych przez niego do tej pory świadczeń wykracza

ponad kwotę udzielonego kapitału tj. 153.000 złotych. W okolicznościach niniejszej sprawy, bank nie pozostaje obecnie, zdaniem Sądu Rejonowego, bezpodstawnie wzbogacony kosztem powoda w związku z zawartą umową. Sąd nie podzielił wątpliwości sygnalizowanych przez rzecznika finansowego w odniesieniu do niemożności poddania waloryzacji umownej świadczeń ubocznych tj. odsetek, w szczególności konieczności każdorazowego analizowania ich wymiaru w kontekście norm zastrzegających maksymalną wysokość odsetek umownych.

Zgola odmiennie Sąd Rejonowy ocenił kwestię ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Sąd Rejonowy ocenił zapis postanowienia § 3 ust. 3 umowy jako klauzulę abuzywną w realiach konkretnej sprawy. Wskazał, że kwestionowane postanowienie umowne dotyczy prawnego zabezpieczenia kredytu i nie może być kwalifikowane jako jedno z głównych świadczeń stron. Zabezpieczenie kredytu należy postrzegać jako odrębne uzgodnienie stron w ramach stosunku kredytowego, funkcjonalnie z nim powiązane, jednakże zachowujące odrębność jako stosunek prawny. Uznał, że kwestionowane postanowienie umowne nie zostało uzgodnione indywidualnie. W ocenie Sądu Rejonowego kredytobiorca nie miał rzeczywistego wpływu na jego treść, która została inkorporowana z wzorca umownego przez pozwanego bank. Nie dysponował w tym zakresie żadnym polem manewru - odmowa złożenia stosownych oświadczeń oraz ustanowienia tego typu zabezpieczenia skutkowałaby brakiem uzyskania wnioskowanego wsparcia finansowego. Zdaniem Sądu Rejonowego, już sam brak przedstawienia M. C. (1) treści umowy ubezpieczenia, a także regulaminu, czy ogólnych warunków umowy, które określałyby zasady jej realizacji stanowił naruszenie dobrych obyczajów. W realiach niniejszej sprawy M. C. (1) pokrywał koszty ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, przy czym nie wiedział tak naprawdę, z czym związane są te opłaty i czy przekładają się na jakiegokolwiek uprawnienia bądź obowiązki dla jego osoby. W toku postępowania dowodowego nie została przedłożona ani umowa ubezpieczenia, ani ogólne warunki ubezpieczenia. W konsekwencji nie sposób stwierdzić, jakie skutki, w tym także ekonomiczne (poza obowiązkiem pokrywania kosztów ubezpieczenia) rodzi ona dla powoda posiadającego status konsumenta. Wskazał, że treść klauzuli zawartej w § 3 ust. 3 umowy określa precyzyjnie wysokość kosztów pierwszego okresu ubezpieczenia, maksymalny czas jego trwania, a także ogólny sposób obliczenia kolejnych składek (3,50 % od wartości niespłaconego brakującego wkładu własnego). Brak natomiast jakiegokolwiek definicji pojęcia niskiego wkładu własnego w samej umowie oraz załączonym przez pozwanego regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach mPlanów, w szczególności określenia jego wysokości (nie wiadomo, czy jest to 50 %, 80 %, czy może 90 % udzielonego kredytu), daty sprecyzowania tej wysokości (ostatni dzień trwania poprzedniego okresu ubezpieczenia, czy też następny po jego upływie, a może inna data), czy też wymagalności tego świadczenia.

Kredytobiorca nie miał jakiegokolwiek realnej możliwości ustalenia wystąpienia bądź niewystąpienia wypadku ubezpieczeniowego. W ocenie Sądu I instancji nie zostało również potwierdzone, aby pozwana przekazywała powodowi potwierdzenia zawarcia umowy lub jej kontynuacji. W konsekwencji Sąd przyjął, że do momentu niniejszego procesu kredytobiorca opierał swoją wiedzę w tym zakresie jedynie na saldzie rachunku bankowego potwierdzającego pobranie kolejnej kwoty tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia. Podniósł też, że tak ukształtowana relacja stron przynosi korzyść tylko jednej z nich.

Sąd Rejonowy uznał, że § 3 ust. 3 umowy spełnia przesłanki uznania go za niedozwolone postanowienie umowne, w związku z czym powód nie miał obowiązku spełnienia świadczenia przewidzianego tym postanowieniem umownym na rzecz pozwanego. Postanowienie to nie wiązało kredytobiorcy od samego początku, a zatem bank nie miał podstaw do pobrania świadczeń z tego tytułu. Żądanie pozwu obejmowało dwie ostatnie składki w łącznej wartości 1.104,05 złotych i w takiej wysokości podlegało ona zwrotowi na rzecz powoda na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Sąd Rejonowy uznał też, że podniesiony przez pozwanego bank zarzut przedawnienia pozostawał całkowicie bezzasadny.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, że w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek sprzeciwiający się obciążeniu powoda obowiązkiem ich zwrotu na rzecz pozwanej.

Apelację od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Powód, zaskarżając orzeczenie w części oddalającej powództwo oraz co do kosztów procesu, tj. w zakresie punktu 2. i 3., zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 228 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 45 Konstytucji RP poprzez oparcie przez Sąd rozstrzygnięcia na materiale dowodowym nie uzyskanym od stron w toku postępowania, lecz pozyskanym bezpośrednio przez Sąd z źródeł nie związanych z działalnością urzędową, bez wiedzy i udziału stron, a do tego ujawnionym dopiero na etapie sporządzenia uzasadnienia wydanego orzeczenia, które to działania Sądu, jako podjęte w wyłącznym interesie pozwanej nie tylko prowadziły do naruszenia zasad bezstronności Sądu oraz rozkładu ciężaru dowodu, lecz skutkowały rzeczywistym pozbawieniem powoda możliwości obrony swojego stanowiska procesowego poprzez uniemożliwienie odniesienia się do tak zgromadzonego materiału dowodowego, w tym przeprowadzenia przeciwdowodów;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie wszechstronnej i wnikliwej analizy materiału dowodowego oraz wadliwą ocenę przeprowadzonych dowodów, prowadzącą do błędnych i wewnętrznie sprzecznych ustaleń, a ponadto poprzez przeprowadzenie weryfikacji materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej jego oceny i w sposób kolidujący z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania - w tym, w zakresie:

a) zeznań powoda co do okoliczności zawarcia umowy kredytowej, co w konsekwencji doprowadziło Sąd do niezasadnego wniosku, jakoby powód nie udowodnił faktu rażącego naruszenia jego interesów w chwili zawierania umowy kredytu, podczas gdy pozwana nie przedstawiła powodowi rzetelnej, jasnej i zrozumiałej informacji w powyższym opisanym zakresie umożliwiającej powodowi oszacowanie w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria co najmniej podstawowych konsekwencji ekonomicznych i prawnych podpisania umowy kredytu;

b) zeznań powoda oraz dokumentacji kredytowej, co w konsekwencji doprowadziło Sąd do niezasadnego wniosku, jakoby w treści umowy został w sposób jasny i precyzyjny opisany mechanizm działania klauzuli indeksacyjnej, podczas gdy umowa kredytu nie zawiera postanowień jasno określających sposób przeliczenia wypłaconego kapitału na walutę indeksacji oraz przeliczenia rat;

c) zeznań powoda oraz dokumentacji kredytowej, co doprowadziło Sąd do niezasadnego przekonania, że kwestionowane postanowienie nie godziło w równowagę kontraktową stron umowy i tym samym treść klauzuli nie była sprzeczna z dobrymi obyczajami, podczas gdy prawidłowa ocena przedmiotowych dowodów prowadzi do wniosku odmiennego;

- art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c. poprzez oddalenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność wykazania wysokości świadczeń należnych pobranych przez pozwaną od powoda w związku z obowiązkiem pominięcia przy wykonywaniu umowy postanowień klauzuli indeksacyjnej jako sprzecznych z prawem w świetle treści art. 385<sup>1</sup> k.c., na które to rozstrzygnięcie strona powodowa złożyła zastrzeżenie do protokołu rozprawy w trybie art. 162 k.p.c.;

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 228 § 2 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, iż pozwana wykazała w niniejszym postępowaniu fakt sfinansowania akcji kredytowej w zakresie kredytu udzielonego powodowi poprzez zaciągnięcie korespondujących zobowiązań na rynku międzybankowym, podczas gdy strona pozwana nie przedłożyła żadnego dowodu na powyższą okoliczność;

- art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art. 221 k.c. poprzez ich niewłaściwą interpretację i uznanie, że:

a) zakres objęcia konsumenta ochroną należną wedle treści przepisu art. 385<sup>1</sup> k.c. może podlegać zróżnicowaniu w zależności od posiadania przez niego dodatkowych cech osobowych, nie wskazanych w treści przedmiotowych przepisów jako przesłanki ich zastosowania, podczas gdy spełnienie przesłanek wskazanych w treści art. 221 k.c.

stanowi okoliczność wystarczającą do uznania osoby fizycznej za posiadającą status konsumenta oraz do objęcia tej osoby pełnym zakresem ochrony przewidzianej treścią art 385<sup>1</sup> k.c., na zasadach tożsamyh z ochroną należną każdemu innemu konsumentowi;

b) objęcie konsumenta ochroną przewidzianą treścią przepisu art 385<sup>1</sup> k.c. może zostać ograniczone w przypadku dobrowolnego zawarcia przez konsumenta umowy z przedsiębiorcą, podczas gdy przepis ten nie uzależnia oceny abuzywności postanowień umowy od okoliczności dobrowolności jej zawarcia przez konsumenta, gdyż z samej zasady odnosi się on do umów skutecznie zawartych przez strony, a zatem sytuacji w których nie wystąpiły po stronie konsumenta wady oświadczenia woli;

- art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c. w zw. z art. 479<sup>43</sup> k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw z dnia 5 sierpnia 2015 r. poprzez jego niezastosowanie skutkujące wydaniem przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia oddalającego powództwo, pomimo, że przeciwko pozwanej wydany został przez Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (sygn. akt AmC 1531/09) wyrok uznający postanowienie wzorca umowy o identycznym brzmieniu do postanowienia zawartego w umowie kredytowej powoda za niedozwolone i zakazał jego stosowania;

- art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art 385<sup>2</sup> k.c. poprzez ich niewłaściwą interpretację i uznanie, iż okoliczności wykonywania przez strony umowy bądź też jakiegokolwiek inne okoliczności zaistniałe po zawarciu umowy przez strony winny być brane pod uwagę podczas oceny abuzywności postanowień wzorca umownego w drodze kontroli indywidualnej, podczas gdy z treści przedmiotowych zapisów wprost wynika, iż badanie treści wzorca powinno zostać dokonane na moment zawarcia umowy przez strony na jego podstawie;

- art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację i uznanie, iż w zakresie dokonywania kontroli indywidualnej zapisów wzorca Sąd winien brać pod uwagę również skutek ekonomiczny stwierdzenia abuzywności postanowień umowy po stronie przedsiębiorcy, podczas gdy obowiązek realizacji umowy pozbawionej postanowień abuzywnych w świetle treści art 385<sup>1</sup> k.c. stanowi formę jednoznacznie określonej treścią kwestionowanego przepisu sankcji obciążającej przedsiębiorcę w związku z stosowaniem w umowach zawieranych z konsumentami postanowień niedozwolonych przez prawo;

- art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w zw. z art 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 05.04.1993 r. w zw. z art 385<sup>3</sup> pkt 8 k.p.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację i uznanie, iż badanie treści wzorca w toku kontroli incydentalnej powinno zostać dokonane w oderwaniu od potencjalnych możliwości stosowania przez przedsiębiorcę kwestionowanych postanowień na szkodę konsumenta w przyszłości, podczas gdy przepis ten zobowiązuje Sąd do oceny wystąpienia stanu znacznej nierównowagi stron umowy na niekorzyść konsumenta również w zakresie przyszłych potencjalnych działań przedsiębiorcy, mogących zostać podjętymi na bazie kwestionowanego wzorca;

- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> k.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wydanego orzeczenia w kształcie zawierającym wzajemnie ze sobą sprzeczne ustalenia co do przyjętych faktów, stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, co w konsekwencji uniemożliwia jednoznaczne prześledzenie toku rozumowania Sądu wiodącego do dokonania subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod treść normy prawnej i wydania orzeczenia podczas gdy treść przedmiotowego przepisu nakłada na Sąd obowiązek sporządzenia uzasadnienia orzeczenia, które w sposób nie budzący wątpliwości wskaże fakty oraz dowody, na których Sąd oparł się przy wydawaniu orzeczenia w sprawie.

W świetle tak postawionych zarzutów skarżący powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie żądania pozwu w całości oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych. Ewentualnie, w

przypadku stwierdzenia przez Sąd odwoławczy zaistnienia przesłanek zastosowania treści art. 386 § 4 k.p.c., wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Ponadto, w granicach zaskarżenia wniósł o rozpoznanie przez Sąd odwoławczy, na podstawie art. 380 k.p.c., postanowienia Sądu I instancji wydanego na rozprawie w dniu 19.09.2019r., w przedmiocie oddalenia wniosku strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczności wskazane w treści pozwu, będącego przedmiotem zastrzeżenia pełnomocnika powoda zgłoszonego na tejże rozprawie w trybie art. 162 k.p.c. Wniósł też o rozważenie przez Sąd II instancji zasadności zwrócenia się z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego w trybie art. 390 k.p.c.

Pozwany, zaskarżając wyrok w części zasadzającej na rzecz powoda kwotę 1104,05 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie oraz w części odstępującej od obciążenia powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, tj. w częściach wskazanych w punkcie 1. oraz 3. sentencji wyroku, zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez zaniechanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, pozbawionej wszechstronnego i obiektywnego rozważenia całości materiału dowodowego i wyciągnięcie na tej wadliwej podstawie bezpodstawnych i niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym wniosków leżących u podstaw wyroku, co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie oraz błędnie zostało dokonane badanie abuzywności kwestionowanych postanowień umownych, w szczególności przez:

- bezpodstawne przyjęcie, że postanowienie § 3 ust. 3 umowy, dotyczące

ponoszenia przez powoda kosztów składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego ( (...)) nie zostało z powodem indywidualnie uzgodnione oraz pominięcie w tym zakresie, że powód negocjował kwotę kredytu i formę zabezpieczenia brakującego wkładu własnego, a w szczególności wnioskował o kredyt w kwocie 153 000,00 zł, Bank przedstawił mu Regulamin zawierający możliwe formy zabezpieczeń, a wprowadzenie klauzuli (...) i jej treść zostały z powodem indywidualnie uzgodnione, co jednoznacznie wynika z treści dokumentacji w sprawie;

- bezpodstawne przyjęcie zakładające, że w przypadku (...) konsument nie

odnosi żadnej korzyści z umowy ubezpieczenia, która zabezpiecza wyłącznie interesy Banku, podczas gdy z treści § 3 ust. 3 umowy wynika wprost, iż (...) umożliwiło powodowi nieangażowanie własnych środków na poczet wkładu własnego oraz nie był on związany obowiązkiem zabezpieczenia niskiego wkładu własnego w innej formie co miało wpływ na rozstrzygnięcie, ponieważ wpłynęło na ocenę Sądu w przedmiocie oceny przesłanki zgodności z dobrymi obyczajami oraz przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumenta;

- bezpodstawne ustalenie przez Sąd meriti, iż powód „pokrywał koszty

ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, przy czym nie wiedział tak naprawdę z czym związane są te opłaty i czy przekładają się na jakiegokolwiek uprawnienia bądź obowiązki dla jego osoby" podczas gdy pozwany przedłożył Regulamin, z którym zapoznał się powód, stanowiący integralną część Umowy, zawierający w szczególności alternatywne formy zabezpieczenia w § 19 ust. 2 oraz pozostałe dokumenty opisujące przebieg procesu zawarcia i wykonywania Umowy, co wpłynęło na rozstrzygnięcie, gdyż miało znaczenie dla oceny sądu klauzuli pod kątem naruszenia interesu konsumenta;

- naruszenie art. 229 k.p.c. oraz 230 k.p.c., poprzez uznanie, że to, iż kwestionowane postanowienie dotyczące (...) nie zostało indywidualnie uzgodnione jest faktem bezspornym, podczas gdy pozwany wyraźnie zaprzeczył takiemu twierdzeniu i w toku procesu przedstawił dowody potwierdzające, że sporne klauzule podlegały negocjacjom a Powód miał realny wpływ na to, że znalazły się one w Umowie oraz na ich treść, co przełożyło się na rozstrzygnięcie, ponieważ wpłynęło na pominięcie dowodów przeciwnych na ww. okoliczności;

- brak dostatecznej wnikliwości co do zgłoszonych dowodów, w tym nie zwrócenie uwagi przez Sąd I instancji na następujące dowody zgłoszone przez pozwanego w odpowiedzi na pozew z dnia 30 maja 2019 roku, tj.:

- Aneksu do Umowy nr (...) z dnia 6 września 2011 roku (dowód

załączony do pozwu), dzięki któremu powód zaczął dokonywać spłat rat w walucie waloryzacji, powołany m.in. na okoliczność możliwości negocjacji postanowień umownych przez powoda;

- Regulamin w wersji aktualnej na dzień zawarcia Umowy, który dowodzi w

szczegółności, że powodowi przedstawiono alternatywne formy zabezpieczenia niskiego wkładu własnego;

- oświadczenie dla kredytów i pożyczek hipotecznych z dnia 22 grudnia 2007

roku, które dowodzi, że powód miał świadomość ryzyk związanych z Umową;

- opinia (...), Rekomendacji Komisji Nadzoru Finansowego oraz publikacji

prasowych (Dowody nr 10, 27, 28 załączone do odpowiedzi na pozew), które to dokumenty potwierdzają powszechność wiedzy dotyczącej zabezpieczeń niskiego wkładu własnego, indywidualne negocjowanie takich klauzul i ich zgodność z dobrymi obyczajami w chwili zawarcia Umowy;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie odniesienie się w uzasadnieniu do szeregu

dowodów, w tym m.in. Regulaminu, opinii (...) oraz publikacji prasowych co miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie błędnie zostało dokonane badanie abuzywności kwestionowanych postanowień umownych przez Sąd I Instancji, podczas gdy powyższe stanowiło integralną część argumentacji Pozwanego i dowodziło słuszności jego argumentacji;

- art. 102 k.p.c. poprzez odstąpienie od zasądzenia od powoda jako strony

przegrywającej w przeważającym zakresie, na rzecz pozwanego kosztów procesu, pomimo tego, że w sprawie nie zachodziły ku temu szczególnie uzasadnione okoliczności;

- art. 385<sup>1</sup> § 1 oraz § 3 k.c. w zw. z art. 385 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie ww. przepisów, w szczególności poprzez:

- błędną wykładnię i w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że powód,

posiadając możliwość negocjowania kwoty kredytu oraz formy zabezpieczenia niskiego wkładu własnego, nie miał rzeczywistego wpływu na postanowienie dotyczące (...);

- błędną wykładnię i w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, że

kwestionowane w pozwie zapisy Umowy dotyczące (...) nie były sformułowane jednoznacznie;

- błędną wykładnię i nieuzasadnione stwierdzenie występowania w niniejszej

sprawie przesłanki kształtowania praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami co zdaniem Sądu I Instancji miało się przejawiać rzekomym brakiem poinformowania powoda o szczegółowych warunkach (...);

- błędną wykładnię i nieuzasadnione stwierdzenie występowania w niniejszej

sprawie przesłanki rażącego naruszenia interesów konsumentów, o czym ma świadczyć również możliwość ewentualnego wystąpienia wobec powodów z roszczeniem regresowym przez ubezpieczyciela czy rzekome zabezpieczenie wyłącznie interesów Banku;

- art. 405 k.c. i art. 410 § 2 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie oraz art. 409 k.c. przez jego niezastosowanie i stwierdzenie, że bank bezpodstawnie wzbogacił się kosztem powoda oraz zasądzenie na rzecz powoda zwrotu pobranych opłat z tytułu (...) w całości, podczas gdy bank w całości uzyskane kwoty zużył;

- art. 118 k.c. poprzez jego wadliwą wykładnię i zastosowanie oraz nieprzyjęcie, że płacone przez powoda co trzy lata na podstawie z góry ustalonego wzoru świadczenie, nie jest świadczeniem okresowym i nie ulega 3-letniemu terminowi przedawnienia, jak to podnosił pozwany, zgłaszając zarzut przedawnienia.

W świetle tak postawionych zarzutów skarżący pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie i oddalenie powództwa wobec banku w zaskarżonej części. Ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi. W każdym alternatywnym przypadku wniósł o zasądzenie kosztów procesu za postępowanie w obu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

Na podstawie art. 227 k.p.c. w zw. z 381 k.p.c., wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentu, co do którego potrzeba powołania się wynika dopiero po sporządzeniu przez Sąd I instancji pisemnego uzasadnienia wyroku I instancji, tj: Pisma Okólnego No. A-V 133/ (...)/09 w sprawie wprowadzenia zmian do oferty produktowej mBanku w zakresie mPLANów hipotecznych z dnia 31 grudnia 2009 r., wraz z załącznikiem nr 37 - Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych na fakty podniesione w apelacji, w szczególności na okoliczność treści stosunku prawnego pomiędzy stronami w dniu wycenienia II i III składki (pierwszej i drugiej kontynuacji) z tytułu (...), zakresu informacji udzielonych powodowi w związku z kontynuacją (...), na okoliczność jego treści.

W odpowiedzi na apelację pozwanego, powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powoda, pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda była o tyle zasadna, że skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku w punkcie 2. poprzez zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. C. (1) kwoty 37 715,74 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 grudnia 2018 roku do dnia zapłaty, natomiast w punkcie 3. poprzez zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. C. (1) kwotę 4.617 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Apelacja pozwanego podlegała oddaleniu jako niezasadna.

Wstępnie należy odnotować, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu (art. 227 k.p.c.) nie są obarczone błędem i znajdują oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania. Sąd Okręgowy przyjmuje zatem wskazanie ustalenia za własne.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji powoda, podkreślić należy, że podniósł on szereg zarzutów zarówno w sferze przepisów procesowych, jak i materialnoprawnych sprowadzających się do wykazania, iż z materiału dowodowego przedmiotowej sprawy można wyprowadzić wnioski, że postanowienia umowy kredytu i regulaminu, odnoszące się do waloryzacji kwoty kredytu do waluty franka szwajcarskiego, stanowią niedozwolone postanowienia umowne i w związku z ich abuzywnością pozwany jest obowiązany zwrócić mu nienależnie spełnione świadczenie.

Sąd I instancji uznał, iż kwestionowane postanowienia umowne, z wyłączeniem § 3 ust. 3 umowy, nie stanowią klauzul abuzywnych, a tym samym wiążą strony postępowania. Stanął on bowiem na stanowisku, iż postanowienia te nie naruszają w sposób rażący interesów powoda jako konsumenta, co podlegało badaniu w dacie zawarcia umowy.

Zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> k.c. należy uznać za uzasadniony, zaś wykładnię norm prawnych zawartych w tym przepisie, dokonaną przez Sąd Rejonowy za chybioną.

W tym miejscu nieodzownym jest poczynienie kilku uwag natury ogólnej. Z treści art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W rozpatrywanej sprawie Sąd I instancji zasadnie ocenił, że powód zawarł sporną umowę kredytu jako konsument. W myśl art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się bowiem osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Argumentację przyjętą przez Sąd I instancji w powyższym zakresie, zwłaszcza, iż nie została skutecznie zakwestionowana przez strony, Sąd Okręgowy w pełni aprobuje.

Artykuł 385<sup>1</sup> § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Przywołać w tym miejscu warto wywody uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17 gdzie Sąd Najwyższy stwierdził, że wykładnia językowa art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. I k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę i decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje klauzulę umowną i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta, ponieważ przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron, zaś jej punktem odniesienia – sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Art. 385<sup>1</sup> k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy, natomiast to, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której przepis ten wprost się nie odnosi. Z wykładni art. 385<sup>2</sup> k.c. wynika z kolei, że o tym, czy postanowienie jest zgodne z dobrymi obyczajami, mogą decydować także czynniki wykraczające poza samą jego treść, w tym faktyczne w postaci okoliczności zawarcia umowy. We wstępnej części przepisu wskazano jednak, że ocena powinna być dokonywana „według stanu z chwili zawarcia umowy”, co uznać należy za wyraźne, jednoznaczne rozstrzygnięcie normatywne, które oznacza, iż w ramach tej oceny mogą być uwzględniane tylko zmienne zaistniałe do chwili zawarcia umowy, a więc istniejąca wówczas treść umowy, okoliczności jej zawarcia (np. udzielone informacje) oraz już zawarte powiązane umowy. Tylko w takim zakresie należy uwzględniać czynniki wprost niewymienione w przepisie, takie jak np. stan prawny oraz inne zdarzenia i stany (np. pozycję rynkową przedsiębiorcy), posiadaną lub dostępną wiedzę o ryzyku, prognozy dotyczące przyszłego rozwoju zdarzeń itp. Ograniczenie hipotezy tego przepisu do oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami można tłumaczyć założeniem ustawodawcy, że przesłanka rażącego naruszenia interesów konsumenta ma niejako charakter czysto normatywny; decyduje oddziaływanie postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta, a czynniki pozanormatywne, np. okoliczności zawarcia umowy, mają znaczenie jedynie dla oceny zgodności postanowienia z dobrymi obyczajami.

Interpretacja ta jest możliwa do uzgodnienia z akceptowanym w judykaturze sposobem rozumienia obu przesłanek. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych, gdyż przedsiębiorca, który z przyczyn faktycznych lub prawnych może jednostronnie określić treść klauzuli wiążącej konsumenta, powinien

zachować się lojalnie i uwzględnić jego uzasadnione interesy, kompensując w ten sposób brak rzeczywistego wpływu konsumenta na jej treść; jeżeli tego nie czyni, działa nielojalnie, a więc sprzecznie z dobrymi obyczajami.

W niniejszej sprawie powód nie miał żadnego wpływu na treść spornych zapisów umowy, bank posługiwał się sporządzonym przez siebie wzorcem umownym. Przechodząc do rozważenia, czy zakwestionowane przez powoda klauzule umowne określają świadczenia główne stron umowy kredytu należy wskazać, że w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej podkreśla się, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki (...) z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Á. K., H. R. przeciwko (...), pkt 49-50, z dnia 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, B. M. i I. M. przeciwko S.C. (...) România SA, pkt 54, z dnia 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, J.-C. H. przeciwko (...) SA, pkt 33, dnia 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 35; podobnie co do pojęcia postanowienia określającego świadczenie główne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. II k.c. wyroki SN z dnia 8 czerwca 2004 r., I CK 635/03, z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, OSNC 2016, nr 9, poz. 105 i z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79). Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększeniem kosztu kredytu (por. wyroki (...) z dnia 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 37, z dnia 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, (...) Bank (...). I (...) Faktoring K. Z. przeciwko T. I. i E. K., pkt 68, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 48, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 44).

Z powyższego wywieść należy wniosek, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (por. wyroki SN z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP Nr 12 z 2019, , poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18) i tak też należy ocenić postanowienie (część postanowienia) stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (tak w wyroku SN z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, niepubl.).

Wobec brzmienia art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. II k.c.. należy z kolei uznać, że postanowienia określające główne świadczenia stron, podlegają kontroli pod kątem abuzywności tylko wtedy, gdy nie zostały sformułowane jednoznacznie (por. wyrok SN z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, niepubl.). To rozwiązanie ustawowe, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę, a w takiej sytuacji zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwości łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem ocenie ich nieuczciwego charakteru wyłącznie w przypadku, gdy na podstawie badania indywidualnego możliwe jest uznanie, że zostały sformułowane przez przedsiębiorcę prostym i zrozumiałym językiem Z kolei wymóg, aby warunek umowny był wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, należy rozumieć w ten sposób, iż powinien być on rozumiany jako nakazujący także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (tak np. w wyroku (...) z dnia 20 września 2017 r., w sprawie C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt. 43 i 44 z powołaniem się na inne orzeczenia Trybunału).

W celu natomiast ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, trzeba w szczególności wziąć pod uwagę, czy pogarsza ona położenie prawne konsumenta w stosunku do tego, które – w braku umownej regulacji – wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych. Sąd Najwyższy powołał się także na wyrok Trybunału

Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, gdzie wyjaśniono, że ocenę nieuczciwego charakteru warunków umowy należy przeprowadzać w odniesieniu do chwili zawarcia danej umowy z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których przedsiębiorca mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie, gdyż warunek umowny może wprowadzać między stronami nierównowagę pojawiającą się dopiero w czasie wykonywania umowy. Biorąc pod uwagę te wskazówki, które mają charakter wiążący i muszą być uwzględnione w ramach prounijnej wykładni art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., Sąd Najwyższy wywiódł, iż okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowienia, natomiast w jej ramach należy natomiast uwzględnić skutki, o których przedsiębiorca wiedział albo mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy i które mogły wpływać na jej wykonanie w przyszłości. Zwrócono także uwagę na argument natury systemowej, podnosząc, że uwzględnianie w ramach oceny abuzywności postanowienia także okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, jest niemożliwe do uzgodnienia z charakterem sankcji zastosowanej w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., gdyż brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, iż nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, zatem zastosowanie takiej sankcji zakłada, że już od chwili zawarcia umowy musi być jasne, czy określone postanowienie jest dozwolone i ocena ta nie jest zmienna w czasie.

W ocenie Sądu odwoławczego, zakwestionowane w sprawie niniejszej klauzule umowne nie mogą zostać uznane za jednoznacznie sformułowane postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. II k.c., skoro na ich podstawie powód nie był w stanie oszacować kwot, jakie w przyszłości będzie zobowiązany świadczyć na rzecz banku (tak również w wyroku SN z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, niepubl.) i nie mógł zorientować się, w jakiej dokładnie sytuacji prawnej znajdzie się na skutek zawarcia umowy i jakie potencjalne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych powstaną na gruncie przedmiotowych postanowień umownych.

Należy wskazać, że Sąd I instancji podnosił, że dokonuje oceny przesłanek abuzywności na chwilę zawarcia umowy, jednak zinterpretował to pojęcie w sposób zupełnie odmienny od opisanego wyżej sposobu jego wykładni. Sąd ten przyjął, iż nie można potraktować określonych postanowień umownych jako rażąco naruszających interesy konsumenta, skoro przy dokonywaniu oceny nie jest możliwe dokonanie analizy – właśnie ze względu na konieczność badania kwestii spełnienia tej przesłanki na chwilę zawarcia umowy – czy zostały one ostatecznie faktycznie wykorzystane w sposób powodujący pokrzywdzenie kontrahenta przedsiębiorcy. Sąd ten przyznał, że w umowie stron nie sprecyzowano mechanizmu odzwierciedlającego sposób ustalania kursów walut w Tabeli Kursowej, ale uznał przy tym za „wyłącznie hipotetyczną” możliwość swobodnego kształtowania tych wartości w sposób prowadzący do rażącego pokrzywdzenia interesów kredytobiorców. Zaznaczył, że zarzut dotyczący ryzyka dowolnego kształtowania notowań franka szwajcarskiego przez pozwanego nie powinien opierać się wyłącznie na przewidywaniu takiej możliwości, ale musi odnosić się do konkretnych okoliczności. Nakaz badania abuzywności treści normatywnych postanowień umownych na chwilę zawarcia umowy Sąd Rejonowy potraktował więc jako ograniczenie zakresu tej oceny do tego, jakie skutki prawne wywołają one na gruncie okoliczności faktycznych istniejących w chwili zawarcia umowy – i w tym celu porównywał obowiązujące u pozwanego na dzień zawarcia umowy kursy kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego z kursami obowiązującymi w Narodowym Banku Polskim i innych bankach, wywodząc, że różnice nie są znaczne i nie prowadzą do pokrzywdzenia konsumentów, są uzasadnione komercyjnym charakterem działania instytucji finansowych, a ponadto powód mógł dokonać takiego samego porównania i wybrać inny bank, w którym zaciągnie kredyt.

Powyższe argumenty Sądu Rejonowego należy uznać za nieuprawnione. Jak słusznie wywodził Sąd Najwyższy, decydujące znaczenie ma to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta, ponieważ przedmiotem oceny jest treść normatywna klauzuli umownej oraz sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Skoro zatem określone postanowienie ma wpływ na owe prawa i obowiązki w czasie obowiązywania umowy rozciągniętym na lata i przez ten czas może wywoływać całą gamę różnych skutków prawnych (w zależności od tego, w jaki sposób strony umowy będą realizowały swoje uprawnienia), to nie może dla tej oceny mieć decydującego znaczenia to, czy do rezultatów rażąco naruszających interesy konsumenta będzie prowadziło zastosowanie jego dyspozycji do okoliczności faktycznych istniejących akurat w chwili zawarcia umowy. Czym innym

bowiem jest normatywna treść klauzuli umownej, a więc to, w jaki sposób kształtuje ona sferę praw i obowiązków konsumenta w czasie jej obowiązywania – i ocena tej treści na chwilę zawarcia umowy – a czym innym stwierdzenie, jakie skutki prawne będą się wiązać z faktyczną realizacją owych praw i obowiązków w toku wykonywania umowy i czy dojdzie wówczas do rzeczywistego naruszenia jego interesów. Sąd I instancji nie dostrzegł, że w istocie ograniczył swoją ocenę właśnie do zbadania faktycznych skutków zastosowania postanowień umownych i to przyjmując pewną niemającą odzwierciedlenia w rzeczywistości fikcję, że do dokonania tej oceny adekwatne są wyłącznie okoliczności z momentu zawarcia umowy. Takie zastosowanie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. pozostaje w zdecydowanej sprzeczności z prawidłową wykładnią tego przepisu, zgodnie z którą na ocenę abuzywności klauzuli umownej nie może mieć wpływu to, jak będzie ona faktycznie wykonywana w czasie trwania stosunku prawnego łączącego strony, a tym bardziej nie mogą o tym decydować dokonywane przez Sąd prognozy oparte na nieuprawnionym założeniu, że realizacja tej klauzuli w przyszłości będzie kształtować sytuację kontrahenta w identyczny sposób, w jaki nastąpiłoby to w okolicznościach istniejących w momencie zawarcia umowy. Na gruncie zarzutu dotyczącego naruszenia równowagi kontraktowej poprzez przyznanie bankowi uprawnienia do dowolnego kształtowania kursu franka szwajcarskiego – a co za tym idzie, także rozmiaru świadczenia kontrahenta – tego rodzaju interpretacja przedmiotowego unormowania prowadzi do niepoprawnych rezultatów, gdyż pozwalałaby przyjąć, że nie doszło do ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i z rażącym naruszeniem jego interesów, o ile tylko w dniu zawarcia umowy kurs ten nie odbiegałby od stosowanych przez NBP czy inne banki, niezależnie od tego, w jaki sposób pozwany korzystałby w przyszłości z przyznanego mu umownie uprawnienia. Takie czy inne ukształtowanie treścią postanowień umownych zakresu praw i obowiązków przedsiębiorcy i konsumenta (potencjalnie w sposób wypełniający przesłanki art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) następuje już w chwili zawarcia umowy i bynajmniej nie zależy od sposobu faktycznego wykonywania tych postanowień w przyszłości, a wobec tego z pewnością nie można związanego z treścią umowy zarzutu nazwać „czysto hipotetycznym” i uchylić się od jego uwzględnienia.

W pełni należy więc zgodzić się ze skarżącym, który wskazuje na naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w związku z art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5.04.1993 r. w zw. z art. 385<sup>3</sup> pkt 8 k.p.c. poprzez uznanie z jednej strony, że przy ocenie abuzywności postanowień umownych wyłączone jest badanie ukształtowania sytuacji prawnej konsumenta w chwili zawarcia umowy poprzez przyznanie przedsiębiorcy uprawnień naruszających w istotny sposób równowagę kontraktową, a z drugiej strony poprzez przyjęcie, że na tę ocenę ma wpływ to, w jaki sposób uprawnienia są wykonywane. Podnieść trzeba bowiem, że ani umowa kredytu, ani regulamin, nie określały szczegółowego sposobu ustalania kursu franka szwajcarskiego, przez co powód był zdany na arbitralne decyzje banku w tej kwestii.

Klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo jedynie wówczas, gdy miernik wartości, według którego dokonywana jest waloryzacja, ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli którejkolwiek strony umowy. Ponadto o abuzywności tych postanowień świadczyła ich nietransparentność. Kredytobiorca nie znał sposobu, w jaki bank kształtował kurs franka szwajcarskiego, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania, a umowa nie dawała mu żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu, czy też je weryfikować. Umowa kredytu nie przedstawiała w sposób przejrzysty konkretnych działań mechanizmu wymiany waluty obcej, ani nie precyzowała sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku, tak, by powód był w stanie samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne rozmiar swoich zobowiązań. Pomiędzy stronami umowy zakłócona została w ten sposób równowaga kontraktowa, gdyż treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji konsumentów w zakresie wysokości ich zobowiązań wobec banku. Waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywała się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu waluty nie doznawało żadnych formalnie uregulowanych ograniczeń, w szczególności postanowienia umowne nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu franka szwajcarskiego ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski, bądź też była wypadkową jakichkolwiek obiektywnych, niezależnych od kredytodawcy kryteriów.

W efekcie bank mógł wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy i miał możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Nie ma w tym kontekście znaczenia to, czy w czasie trwania umowy bank ustalał kurs dowolnie, czy też w oparciu o czynniki obiektywne, takie jak kursy średnie Narodowego Banku Polskiego, pozycję walutową banku, przewidywane zmiany kursów walutowych oraz ocenę bieżącej sytuacji rynkowej – skoro nie zostało to w żaden sposób formalnie przez niego uregulowane. Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłat kredytu w rażąco sposób narusza interes konsumenta. Nie ma w tym kontekście zasadniczego znaczenia to, że powód został przez bank zapoznany z kwestią ryzyka kursowego, bo choć oczywiste jest, że konsument, zawierając umowę kredytu indeksowanego, liczy się z ryzykiem, jakie się z tym wiąże (czyli wynikającym ze zmienności kursów walut obcych) i akceptuje je, lecz ryzyko tego rodzaju nie jest tożsame z ryzykiem całkowicie dowolnego kształtowania kursu wymiany przez zarząd pozwanego kredytodawcy. W wyroku z dnia 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, Sąd Najwyższy zawarł dobitne stanowisko, że mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku, jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Klauzule takie kształtują prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia od kompetencji silniejszej strony umowy, tj. banku, a odwołanie do kursów walut zawartych w „Tabeli kursów” obowiązującej w banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego.

Należy zatem stwierdzić, że kwestionowane przez powoda postanowienia umowy, wbrew stanowisku Sądu I instancji, mają charakter niedozwolony, bowiem określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron. W konsekwencji stwierdzić trzeba, że zawarte w umowie stron klauzule kształtujące mechanizm indeksacji – i tym samym określające świadczenie główne kredytobiorców – należy uznać za abuzywne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., a konsekwencją tego jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśniono, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutku wobec konsumenta.

W konsekwencji sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku (por. m.in. wyrok (...) z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Francisco G. N. i in. przeciwko (...), pkt 61-62). Po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych umowa powinna „w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego” (zob. wyroki (...) z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie C-618/10, B. E. de (...) SA przeciwko J. C., pkt 66 – 69, z dnia 30 maja 2013 r., w sprawie C-488/11, D. A. B., K. G. przeciwko J. B., pkt 57, 60, z dnia 21 stycznia 2015 r. w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, U. B. i C., pkt 28, z dnia 21 kwietnia 2016 r. w sprawie C-377/14, E. R., H. R. przeciwko F. a.s., (...):EU:C:2016:283, pkt 97, z dnia 26 stycznia 2017 r. w sprawie C-421/14, (...) SA przeciwko J. G., (...):EU:C:2017:60, pkt 71, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 39-40). Zwraca się uwagę, że działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej winny mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających

umowy z konsumentami, do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Skutek taki nie mógłby zostać osiągnięty, gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych, gdyż kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu. W konsekwencji, zastąpienie przez sąd klauzul abuzywnych np. kursem średnim waluty obcej z dnia wymagalności roszczenia ogłaszanym przez NBP należy wykluczyć, jako sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13, ryzyko przedsiębiorcy stosującego abuzywne klauzule byłoby bowiem w razie ich eliminacji ze stosunku umownego niewielkie i nie zniechęcałoby przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych klauzul w przyszłości.

Zważywszy, że w rozpoznawanej sprawie za abuzywne zostały uznane klauzule określające świadczenia główne stron umowy, przejść należy do rozważań, czy w takiej sytuacji całą umowę należy uznać za nieważną (bezskuteczną) czy też dopuszczalne będzie utrzymanie w mocy jej postanowień. O tym, czy umowa może być utrzymana, decyduje prawo krajowe, i musi to być zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia, zgodnie z którym niedopuszczalne jest uznanie sytuacji jednej ze stron umowy, zgodnie z prawem krajowym, za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie umowy (por. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10, J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., pkt 33-34, z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 40, 51, z dnia 26 marca 2019 r., w połączonych sprawach C-70/17 i C-179, A. B. i B., pkt 57 i z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 41). W orzecznictwie Sądu Najwyższego niejednokrotnie przyjmowano, określając skutki abuzywności postanowień kształtujących mechanizm indeksacji walutowej, że nie pociąga ona za sobą nieważności całej umowy, gdyż umowa taka może istnieć również po wyeliminowaniu z niej klauzuli indeksacyjnej, jako kredyt złotowy niezawierający takiej klauzuli (por. wyroki SN z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, i z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Dostrzegano wprawdzie, że eliminacja klauzuli umownej uznanej za bezskuteczną nie może prowadzić do zmiany charakteru stosunku prawnego łączącego strony, tj. że granicą, której przekroczenie uzasadnia interwencję sądu, jest sprzeczne z naturą stosunku (art. 353<sup>1</sup> k.c.) ukształtowanie umowy, jednakże uznawano, że wyeliminowanie klauzuli indeksacyjnej nie stanowi przeszkody do utrzymania oprocentowania według stawek L., mimo wyeliminowania wszelkich powiązań wysokości świadczeń z walutą obcą i mimo że strony najprawdopodobniej nie ustaliłyby wysokości oprocentowania kredytu złotowego według stawki L., gdyby były świadome abuzywności klauzuli indeksacyjnej (por. wyroki SN z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Podnoszono, że kryterium hipotetycznej woli stron bowiem mogłoby mieć znaczenie na tle art. 58 § 3 k.c., którego nie można stosować w odniesieniu do skutków eliminacji niedozwolonych postanowień umownych (por. wyrok SN z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Z odwołaniem do art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 wskazywano też, że umowa nie może być utrzymana w mocy tylko wtedy, gdyby eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego prowadziła do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie dałoby się odtworzyć treści praw i obowiązków stron (por. wyrok SN z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

Należy podzielić stanowisko zajęte przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który uznaje, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki (...) z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Z. D. przeciwko (...) Bank Hungary Z., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, reguła ta jest aktualna zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty (por. wyrok z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...), pkt 44). W konsekwencji w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...) orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze

stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). Nie powinno budzić wątpliwości, że o zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką L..

Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką L., jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul, utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) (tak w wyroku SN z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, niepubl.).

Przy określaniu dalszych konsekwencji takiego stanu rzeczy należy jednak mieć na uwadze to, że nieważność umowy potencjalnie może zagrażać interesom konsumenta – kredytobiorcy, zważywszy, że wiąże się to co do zasady – jak wielokrotnie podkreślał Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej – z podobnymi następstwami, jakie zachodzą w przypadku postawienia pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, skoro położenie prawne stron umowy określają wówczas przede wszystkim przepisy o nienależnym świadczeniu. Nie jest wykluczone zastąpienie nieuczciwego warunku umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, jednakże dotyczy to tylko sytuacji, w której brak zastąpienia pociągałby za sobą unieważnienie umowy w całości i narażał konsumenta na szczególnie niekorzystne skutki – gdyż wówczas dochodziłoby de facto do penalizacji kredytobiorcy, a nie kredytodawcy (por. wyroki z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, *Á. K., H. R. przeciwko (...)*, pkt 80-84, z dnia 21 stycznia 2015 r. w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, *U. B. i C.*, pkt 33, z dnia 26 marca 2019 r., w połączonych sprawach C-70/17 i C-179/17, *A. B. i B.*, pkt 56-58, z dnia 20 września 2018 r., w sprawie C-51/17, (...) *Bank (...)*. I (...) *Faktoring K. Z.* przeciwko *T. I. i E. K.*, pkt 60-61, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, *K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank*). W powoływanym już wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, *K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...)*, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził ponadto, że ocena, czy unieważnienie umowy naraża konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, musi być dokonywana w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a nie w chwili zawarcia umowy (pkt 50), co oznacza, iż miarodajne są skutki, które rzeczywiście powstałyby, w okolicznościach istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, gdyby sąd krajowy unieważnił tę umowę, a nie skutki, które w dniu zawarcia tej umowy wynikałyby z jej unieważnienia (pkt 51). Wywiedziono, że konsument może zrzec się ochrony przed negatywnymi następstwami unieważnienia umowy w całości (pkt 55, 67), czyli obstawać przy tej nieważności, a wówczas zastąpienie niedozwolonej klauzuli również nie wchodzi w rachubę. Doprecyzowano także, że wyłączone jest zastąpienie luk w umowie spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, iż skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które to unormowania nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę (pkt 61-62). Jeśli natomiast prawo krajowe nie przewiduje przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę, które mogłyby wypełnić zaistniałe luki w umowie, konsument, który sprzeciwia się unieważnieniu umowy, ma jeszcze możliwość usanowania postanowienia niedozwolonego poprzez następcze wyrażenie dobrowolnej i świadomej zgody na włączenie go do treści umowy (pkt. 53) (tak również w wyroku (...) z dnia 21 lutego 2013 r., C-472/11, (...) *Bank (...)* przeciwko *C. C. i V. C.*).

W ocenie Sądu II instancji ostatecznie stwierdzić trzeba, że - biorąc pod uwagę powyższe, trafne stanowisko Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – nie istnieje możliwość (ani też nie ma potrzeby z punktu widzenia interesów powoda jako konsumenta) utrzymania w mocy umowy stron, z której ze względu na ich abuzywność wyeliminowano postanowienia określające główne świadczenia stron. W efekcie tego uznać należy, że umowa ta nie wiąże stron od

samego początku, od momentu jej zawarcia, a to z kolei daje asumpt do przejścia do kolejnego etapu rozważań polegającego na ocenie, czy żądanie pozwu zasługiwało na uwzględnienie.

Świadczenia spełnione na podstawie „nieistniejącej” (tzn. nieważnej czy bezskutecznej ab initio albo ex tunc) umowy podlegają zwrotowi stosownie do reżimu zwrotu nienależnego świadczenia, zatem powodom przysługuje prawo do żądania ich zwrotu w oparciu o art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 k.c.); świadczenie jest nienależne m.in. wtedy, jeżeli podstawa świadczenia odpadła (*condictio causa finita*) a taka sytuacja zachodzi w sprawie niniejszej, skoro upadła umowa uzasadniająca świadczenie kredytu i jego regularne spłaty.

Zaznaczyć trzeba, że pewne wątpliwości w judykaturze budzi to, czy w przypadku częściowo wykonanej nieważnej umowy kredytu powstaje samodzielne roszczenie każdej z jej stron o zwrot nienależnego świadczenia, czy też jedno tylko roszczenie, którego przedmiotem jest różnica w wartości wzbogacenia każdej ze stron, a więc przysługujące tej stronie, której świadczenie miało większą wartość. Pierwsze stanowisko, określane w judykaturze i doktrynie mianem teorii dwóch kondykcji zostało przyjęte w np. wyrokach SA w Warszawie z: 10 lipca 2019 r., VI ACa 1712/17, 13 listopada 2019 r., I ACa 674/18, 28 listopada 2019 r., I ACa 222/19, 4 grudnia 2019 r., I ACa 66/19, 29 stycznia 2020 r., I ACa 67/19. Drugi pogląd nazywany teorią salda stanowił podstawę rozstrzygnięcia np. w wyrokach SA w Warszawie z: 4 grudnia 2019 r., I ACa 442/18, 30 grudnia 2019 r., I ACa 697/18, z 19 listopada 2019 r. V ACa 577/18.

Teoria dwóch kondykcji kreuje w sytuacji, w której strony świadczyły w wykonaniu nieważnej lub bezskutecznej ex tunc umowy, dwa samodzielne roszczenia o zwrot nienależnych świadczeń, przyjmując, że jeśli świadczenia spełniły obie strony – bank poprzez oddanie do dyspozycji kredytobiorcy kwoty kredytu, a kredytobiorca poprzez spłatę tego kredytu wraz ze stosownym wynagrodzeniem za korzystanie z kapitału – wzbogacenie wystąpiło po obu stronach i na rzecz każdej ze stron umowy powstaje samodzielne roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia. Jedynie potrącenie dokonane przez jedną ze stron może doprowadzić do wyrównania świadczeń.

Z kolei zwolennicy teorii salda powołują się m.in. na treść art. 411 pkt. 4 k.c., wywodząc, że kredytobiorca, gdy świadczył poszczególne raty kredytu, miał zamiar spłaty swojego zadłużenia i uznając przy tym, że bez znaczenia jest to, iż w rzeczywistości zadłużenie to wynikało z innej podstawy prawnej – bo z art. 405 k.c., nie zaś z umowy. Na gruncie tej koncepcji wywodzi się dalej, że skoro nawet odpadła postawa świadczeń w postaci umowy, nie oznacza to, że świadczenia nie miały w chwili ich spełnienia żadnej podstawy prawnej; kredytobiorca zatem spełniał istniejące już, choć niewymagalne jeszcze zobowiązanie, choć w mylnym wyobrażeniu, że świadczy na poczet umowy kredytu. Wydaje się, że taki pogląd wymaga z konieczności przyjęcia, iż roszczenie kredytobiorcy o zwrot nienależnego świadczenia opiera się nie na *condictio causa finita*, ale na *condictio indebiti* lub *condictio sine causa*.

Sąd odwoławczy w tym składzie opowiedział się za teorią dwóch kondykcji, stojąc na stanowisku, że o ile klauzule abuzywne są nieskuteczne od samego zawarcia umowy (jak to wynika z art. 385<sup>1</sup> k.c.), to jednak w przypadku przyjęcia, że skutek wyeliminowania tych klauzul z umowy następuje jej upadek – po przeprowadzeniu ustaleń co do istnienia niedozwolonych postanowień, stwierdzeniu niedopuszczalności funkcjonowania zobowiązania po ich eliminacji i rozważeniu woli konsumenta co do ewentualnie dopuszczalnych opcji sanacji umowy – zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia powstaje z mocy wydania orzeczenia opierającego się na będącym efektem tych rozważań ustaleniu, że doszło do upadku umowy. W tym sensie orzeczenie sądu ma moc konstytutywną, powodując następcze odpadnięcie podstawy prawnej świadczenia kredytobiorcy – zatem mamy tu do czynienia z *condictio causa finita*, nie zaś z *condictio indebiti* lub *condictio sine causa* (tak słusznie E. Ł., „Rozliczenie upadłej umowy kredytu frankowego”, „Dziennik Gazeta Prawna” z dn. 28.07.2020 r.), co wydaje się wykluczać od strony konstrukcyjnej prawidłowość teorii salda.

Jeśli więc w wyniku zawarcia umowy każda ze stron spełniła świadczenie na rzecz drugiej strony, to w przypadku przyjęcia upadku umowy wobec braku możliwości jej utrzymania po wyeliminowaniu postanowień abuzywnych,

każda z nich ma własne roszczenie o zwrot spełnionego świadczenia – bank o zwrot kwoty przekazanego kredytu, a kredytobiorca o zwrot świadczeń spełnionych na rzecz banku w wykonaniu umowy kredytowej. Wynika to, w ocenie Sądu, także z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść – wobec czego kredytobiorcy mają obowiązek zwrotu na rzecz banku kapitału, a bank zwrotu na rzecz kredytobiorców uiszczonych przez nich rat. Możliwe jest oczywiście wzajemne potrącenie świadczeń, ale do tego wymagana jest wola obu lub jednej strony, która musi wyrazić się oświadczeniem o potrąceniu. Zważywszy na kształt instytucji potrącenia (art. 498 i n. k.c.), które jest determinowane wolą potrącającego, nie istnieje możliwość niejako „wyręczania” wierzyciela przez sąd rozpoznający sprawę poprzez odwołanie się do teorii salda, skoro skutek materialnoprawny potrącenia wywołuje bowiem jego dokonanie poprzez złożenie oświadczenia woli przez jednego z wierzycieli (tak np. w wyroku SA w Warszawie z dnia 29 stycznia 2020 r., I ACa 67/19, niepubl.).

Taki też pogląd został wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. III CZP 11/20, której teza brzmi „Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 KC) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.”

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że powodowi przysługuje zwrot spłaconych środków na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. jako świadczenia nienależnego i w tym zakresie, zasądzając na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem. Zmieniając rozstrzygnięcie co do istoty sprawy, odpowiedniemu zreformowaniu podlegało orzeczenie w przedmiocie kosztów postępowania. Powód wygrał proces w całości, w związku z czym to jemu należy się zwrot poniesionych kosztów procesu (art. 98 k.p.c.), w tym kwoty 1000 zł opłaty od pozwu, kwoty 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i kwoty 3600 zł tytułem wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika, którą ustalono na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.)

W konsekwencji poczynionych wyżej rozważań Sąd Okręgowy uznał za bezprzedmiotowe odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacji, jak też uwzględnienie zawartych w niej wniosków dowodowych.

Reasumując, zasadna apelacja powoda, skutkowałą wydaniem opisanego orzeczenia reformatoryjnego, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do apelacji pozwanego, w pierwszej kolejności należy wskazać, że brak było podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego, poprzez przeprowadzenie dowodu z Pisma Okólnego No. A-V 133/ (...) /09 w sprawie wprowadzenia zmian do oferty produktowej mBanku w zakresie mPLANów hipotecznych z dnia 31 grudnia 2009 r., wraz z załącznikiem nr 37- Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach mPlanów hipotecznych.

Stosownie do art. 381 k.p.c. Sąd II instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed Sądem I instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Treść tego przepisu implikuje twierdzenie, że strona wnioskująca o przeprowadzenie dowodu w postępowaniu apelacyjnym powinna wykazać istnienie przyczyn określonych w art. 381 in fine k.p.c., które usprawiedliwiają powołanie danego dowodu dopiero w postępowaniu przed Sądem Odwoławczym (H. Pietrkowski, Nowe fakty i dowody w postępowaniu apelacyjnym (w:) tenże, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2014, s. 651). Nie można skutecznie żądać uzupełnienia postępowania dowodowego dopiero przed Sądem II instancji tylko z tego powodu, że strona skarżąca spodziewała się wykazania spornej okoliczności za pomocą innych dowodów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 listopada 1997 r., II CKN 446/97, OSNC 1998, Nr 4, poz. 67). Za nieusprawiedliwione należy również uznać zgłaszanie dowodów dopiero w apelacji, spowodowane przyjętą przez stronę koncepcją prowadzenia procesu, według której istotne w sprawie okoliczności i dowody zostaną ujawnione przez nią dopiero w postępowaniu przed Sądem Odwoławczym. Za nowe fakty i dowody w rozumieniu art. 381 k.p.c. uznaje się takie, które nie istniały wcześniej lub o których istnieniu stronie nie było wiadomo w toku postępowania przed Sądem a quo pomimo dołożenia

staranności w zakresie zbierania dowodów. Nie stanowi potrzeby usprawiedliwiającej powołanie nowych faktów i dowodów w postępowaniu apelacyjnym fakt, że strona spodziewała się innej, korzystnej dla siebie oceny materiału dowodowego, ani też sam fakt wydania niekorzystnego dla niej wyroku, ani także jej niedbalstwo (M. Manowska, *Apelacja w postępowaniu cywilnym. Komentarz. Orzecznictwo*, Warszawa 2015, kom. do art. 381-382, s. 243).

Sąd Odwoławczy może nie pomijać nowych faktów i dowodów zgłoszonych w apelacji, jeżeli o potrzebie ich powołania strona dowiedziała się z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Taka teza prezentowana jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 24 czerwca 2009 r., I CSK 447/08, LEX nr 584189; wyrok z dnia 15 marca 2011 r., I PK 183/10, LEX nr 884980). W tym kontekście podkreślić jednak należy, że choć potrzeba powołania nowych faktów i dowodów może wynikać z informacji uzyskanych przez stronę z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, to nie chodzi tu jednak o sytuację, gdy Sąd a quo uznał dowody przedstawione przez stronę za niewystarczające, gdyż ryzyko niepowodzenia w tym zakresie, co do zasady, ponosi strona. Taka potrzeba może pojawić się wtedy, gdy Sąd I instancji zastosował odmienną, od wskazanej przez strony interpretację umowy, wykładnię przepisów prawa materialnego czy też kwalifikację prawną. Sąd Odwoławczy podziela tu stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lutego 2005 r., I CK 489/04, LEX nr 603739, że faktyczna możliwość powoływania określonych dowodów nie jest jednakowa dla wszystkich osób. Przy ocenie, czy strona miała istotnie możliwość wcześniejszego powołania dowodu, należy uwzględnić okoliczności konkretnej sprawy.

Przenosząc powyższe rozważania na okoliczności niniejszej sprawy wskazać należy, iż apelujący powinien złożyć wnioskowane dowody już na etapie wszczęcia postępowania, gdyż już wówczas był w ich posiadaniu. Pozostawał jednak w nieusprawiedliwionym, w okolicznościach niniejszej sprawy, przekonaniu, iż dowody załączone do wniosku w pełni wystarczą celem wykazania zasadności jego twierdzeń. W powyższych względów Sąd Okręgowy ocenił je za spóźnione, uznając, że Sąd II instancji nie może niejako "sanować" uchybień i zaniedbań popełnionych przez apelującego w postępowaniu przed Sądem I instancji.

Zawarty w apelacji pozwanego zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c., uznać należy za chybiony w sytuacji, gdy przeprowadzona przez ów Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego.

Zgodzić należy się z apelującym, iż powód samodzielnie wybrał ubezpieczenie niskiego wkładu jako rodzaj zabezpieczenia kredytu hipotecznego składając wniosek kredytowy. Niemniej, powód nie dysponując wkładem własnym, nie mógł w inny sposób zabezpieczyć kredytu, a samo jego udzielenie było uzależnione od zabezpieczenia. Powód wybierając opcję ubezpieczenia niskiego wkładu własnego był przekonany o jego obligatoryjności i konieczności. Nawet samodzielnie wybierając ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jako zabezpieczenie kredytu hipotecznego, powód nie miał możliwości negocjowania jego warunków. Tym samym należy stwierdzić, iż zarzut apelującego, choć zasadny, nie może skutkować uwzględnieniem apelacji.

Postanowienia dotyczące ubezpieczenia (...) są typową umową adhezyjną. Samo stwierdzenie, iż ubezpieczenie niskiego wkładu własnego stanowi jeden z możliwych sposobów zabezpieczenia kredytu nie przesądza o możliwości jego negocjacji. W przypadku wyboru takiej opcji przez klienta banku postanowienia dotyczące umowy ubezpieczenia mają charakter adhezyjny. Konsument może wybrać taką opcję lub nie, ale nie ma realnych możliwości wpływu na treść umowy ubezpieczenia i jej warunki. N. charakteru umowy nie zmieniłby fakt, iż powód nie byłby zainteresowany negocjowaniem postanowień umowy ubezpieczenia (...), a zapoznanie się z regulaminem gwarantowało mu pozyskanie wiedzy w zakresie sposobu liczenia składki ubezpieczenia, charakteru formy zabezpieczenia czy sposobu jego funkcjonowania. Zgodnie z poglądem wyrażonym w orzecznictwie, który to pogląd Sąd odwoławczy podziela, o indywidualnie uzgodnionym postanowieniu można mówić wtedy, gdy dane postanowienie powstało poprzez wspólne uzgodnienie jego treści przez konsumenta i przedsiębiorcę. Postanowieniem indywidualnie uzgodnionym w myśl przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie jest postanowienie, którego treść konsument mógł negocjować; ale jest nim takie postanowienie, które rzeczywiście powstało na skutek indywidualnego uzgodnienia. Okoliczność, że konsument znał i rozumiał treść postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy nie stoi na przeszkodzie uznaniu, iż nie zostało ono indywidualnie uzgodnione, jeśli jego treść nie została sformułowana w toku negocjacji z

konsumentem (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 sierpnia 2018 r., I ACa 316/18, publ. Legalis nr 1830525). Powód nie miał realnej możliwości negocjowania umowy ubezpieczenia (...). Powód nie był jej stroną ani beneficjentem, nie została mu przedstawiona umowa ubezpieczenia, a warunki wskazane w § 3 ust. 3 umowy kredytu zostały narzucone przez pozwanego.

Sąd Okręgowy podziela w stanowisko wyrażone przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 listopada 2013 roku, sygn. akt VI ACa 1521/12 (LEX nr 1448647), w którym Sąd ten stwierdził: „skarżący ma rację odnosząc, że chodzi tu o szczególną sytuację, gdzie umożliwia się kredytobiorcy nabycie nieruchomości dzięki sfinansowaniu jej zakupu kredytem hipotecznym mimo, iż taka osoba nie jest w stanie wnieść wymaganego wkładu własnego, co zwiększa ryzyko związane ze spłatą kredytu. Wprawdzie ustanowienie hipoteki na nieruchomości oznacza, że zabezpieczenie wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu obciąża całą nieruchomość dłużnika, ale stanowi to dla banku znacznie mniej pewne przedsięwzięcie gospodarcze niż w przypadku, gdy do pokrycia ceny transakcji zaangażowana zostaje określona pula środków własnych nabywcy (wymagany wkład własny). W razie spadku, w późniejszym okresie czasu, wartości rynkowej zakupionej nieruchomości i konieczności dochodzenia przez bank niespłaconej części kredytu wraz z odsetkami) w drodze egzekucji komorniczej, istnieje realna obawa, że bank nie odzyskałby całej należnej mu wierzytelności. Tak więc, gdyby nie ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytobiorca nie mógłby w ogóle otrzymać kredytu hipotecznego i zrealizować swoich planów. Z tych też względów nie sposób zgodzić się z poglądem, że kredytobiorca ponosi, z jednej strony koszty ubezpieczenia finansowego (poprzez obowiązek ich zwrotu bankowi) a z drugiej zaś strony nie odnosi żadnych korzyści z takiej umowy, w przeciwieństwie do banku. Nie ma też większego znaczenia okoliczność, że konsument nie jest tu stroną umowy ubezpieczenia ani też uposażonym z tytułu tej umowy”. Zdaniem Sądu II instancji, nie oznacza to jednak, że w realiach niniejszej sprawy nie zostały spełnione przesłanki uznania przedmiotowej klauzuli umownej za abuzywną (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.).

Z tych przyczyn należy stwierdzić, iż stawiane przez apelującego zarzuty naruszenia art. 229 k.p.c. oraz 230 k.p.c. również nie zasługują na uwzględnienie.

Powód zawarł wyżej opisaną umowę jako konsument w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Ze względów wyżej wskazanych przyjąć także należało, że wyżej przywołany § 3 ust. 3 umowy kredytu obejmował postanowienia, których treść opracował jednostronnie pozwany bank i które nie były indywidualnie uzgodnione z powodem (powód mógł jedynie podpisać lub odmówić podpisania umowy jako całości). W szczególności, wbrew regule rozkładu ciężaru dowodu z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c., pozwany bank nie przedstawił żadnych skutecznych dowodów na to, że powód miał rzeczywisty wpływ (w rozumieniu § 3 tego samego przepisu k.c.) na treść i warunki umowy ubezpieczenia, tj. wybór ubezpieczyciela, długość okresu ubezpieczenia, wysokość kosztów ubezpieczenia czy inne użyte w § 3 ust. 3 umowy sformułowania. Dodatkowo za oczywiste należy uznać, że postanowienia określone w § 3 ust. 3 umowy kredytu nie określają głównych świadczeń stron umowy kredytu, a zatem (...) § 1 zd. 1 k.c. może znaleźć w niniejszej sprawie zastosowanie.

Wobec powyższego – stosownie do treści art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. – należało rozważyć, czy postanowienia zawarte w § 3 ust. 3 umowy kredytu kształtują prawa i obowiązki powoda jako konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Rozważania w omawianej kwestii należy rozpocząć od zaznaczenia, że § 3 ust. 3 wyżej wskazanej umowy kredytu nie przewiduje rozwiązania określonego w art. 808 § 1 k.c., tj. polegającego na tym, że konsument-kredytobiorca jako osoba ubezpieczona jest obejmowany umową ubezpieczenia zawartą na jego rachunek (tj. na jego rzecz) lub na rachunek nieokreślonego z góry kręgu konsumentów przez ubezpieczającego (bank) z zakładem ubezpieczeń. Klauzula umowna zakwestionowana przez powoda przewiduje natomiast to, że powód zobowiązuje się do znoszenia tego, że pozwany bank z rachunku bankowego powoda założonego w celu obsługi udzielonego mu kredytu będzie pobierał sumy pieniężne mające pokrywać koszty ubezpieczenia w odniesieniu do umowy, której powód nie tylko nie jest stroną, ale w ramach której nie występuje jako ubezpieczony ani uprawniony do jakichkolwiek świadczeń. Omawiane postanowienie umowne przerzuca zatem na powoda całość kosztów umowy ubezpieczenia, której stroną jest wyłącznie bank i osoba trzecia (zakład ubezpieczeń) i z mocy której powodowi nie przysługuje żadne świadczenie. Już sam

fakt zastosowania tego rodzaju konstrukcji rodzi wątpliwości co do tego, czy konstrukcja taka nie kształtuje zakresu obowiązków powoda w umowie kredytowej w sposób rażąco naruszający jego interesy.

W orzecznictwie sądowym jest kwestią sporną, czy już sam fakt nałożenia w klauzuli umownej na konsumenta obowiązku pokrywania kosztów innej umowy (w szczególności umowy ubezpieczenia) zawartej przez kontrahenta tego konsumenta z osobą trzecią, która to umowa nie przewiduje żadnych świadczeń ani innych uprawnień dla samego konsumenta, rozstrzyga o tym, że jest to klauzula abuzywna tj. postanowienie niedozwolone z mocy art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. Nawet jeśli uznać, że samo zastosowanie takiej konstrukcji (która już sama z siebie musi być uznana za niekorzystną dla konsumenta, skoro obciąża go obowiązkiem pokrywania kosztów umowy, której nie jest stroną i na której treść nie ma żadnego wpływu) nie przesądza omawianej kwestii – tj. tego, czy jest to rażące naruszenie interesów konsumenta – to jednak wskazać należy, że dla uznania tego rodzaju klauzuli umownej, stosowanej przez przedsiębiorcę w relacjach z konsumentami za dopuszczalną, konieczne byłoby spełnienie co najmniej dwóch warunków. Po pierwsze, wyżej przywołane rozwiązanie zawarte w jednym z punktów umowy kredytu – które samo w sobie nakłada na konsumenta wyłącznie pewien obowiązek i przynosi korzyść jedynie przedsiębiorcy będącemu kontrahentem – musi zostać zrównoważone innymi korzyściami, które zgodnie z treścią innych postanowień tej samej umowy uzyskuje ten konsument. Po drugie, postanowienie umowne nakładające na konsumenta obowiązek pokrycia kosztów ponoszonych przez jego kontrahenta - przedsiębiorcę na podstawie innej umowy zawartej przezeń z osobą trzecią, musi być sformułowane na tyle ściśle i jednoznacznie, aby konsument mógł z góry (tj. przy podpisywaniu umowy z przedsiębiorcą) wiedzieć, jaka będzie treść obciążających go obowiązków, kiedy się one zaktualizują i przez jak długi czas będą one na nim spoczywały.

W niniejszej sprawie żaden z tych dwóch warunków nie może zostać uznany za spełniony. Analiza treści samej umowy kredytowej zawartej przez strony prowadzi do wniosku, zgodnie z którym wyżej przewidziane, dodatkowe zabezpieczenie spłaty kredytu – z istoty swej niekorzystne dla powoda, skoro obligowało go do pokrywania kosztów innej umowy, której nie był stroną, na której treść nie miał wpływu i z której nie wynikały dla niego żadne uprawnienia – nie znajdowało zrównoważenia w postaci uprawnień wynikających dla powoda z innych postanowień umowy. Co więcej, ta sama umowa przewidywała także szereg innych zabezpieczeń spłaty kredytu, w postaci hipoteki ustanawianej na mającej należeć do powoda nieruchomości – por. § 3 ust. 1. Przy tak znacznej ilości zabezpieczeń spłaty kredytu, których koszt ponosić musiał powód jako kredytobiorca (np. koszt wpisu hipoteki w księdze wieczystej czy koszty innych ubezpieczeń poza tym z § 3 ust. 3 umowy), nie sposób uznać, że - z istoty swojej niekorzystny dla powoda obowiązek z § 3 ust. 3 umowy – został zrównoważony na gruncie umowy kredytu rozpatrywanej jako całość. Przeciwnie, całokształt analizowanej umowy wskazuje na to, że bank przerzucił na powoda w zasadzie całość kosztów zabezpieczenia kredytu i obciążył go w tym zakresie licznymi obowiązkami.

Co więcej, niezależnie od powyższego, nie został także spełniony drugi z wcześniej wymienionych warunków, tj. sformułowanie klauzuli umownej z § 3 ust. 3 umowy w sposób jasny i jednoznaczny oraz zawierający wszystkie istotne z punktu widzenia interesów konsumenta elementy, m.in. nie sprecyzowano, na czym ma polegać „inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia”, nie powiązано w sposób wyraźny mającego obciążać powoda obowiązku pokrywania kosztów ubezpieczenia z wynikającym z harmonogramu spłaty kredytu okresem spłacania tej części kredytu, która miała stanowić odpowiednik tzw. wkładu własnego, nie określono, na jak długie okresy ubezpieczenie ma ulegać „automatycznemu” przedłużeniu (określono jedynie maksymalny okres przedłużenia na 180 miesięcy) i nie podano, od czego będzie zależeć długość tych okresów, jak również nie wskazano, kto i w oparciu o jakie kryteria będzie decydował o tej długości, nie określono, w jaki sposób lub na jaką kwotę zostaną określone koszty ubezpieczenia w tych dalszych okresach (tj. po „automatycznym” przedłużeniu) – określono jedynie kwotowo wysokość kosztów w pierwszym okresie ubezpieczenia. Z tych wszystkich względów uznać należy, że wyżej przywołana treść § 3 ust. 3 umowy w żaden sposób nie pozwalała powodowi jako konsumentowi i klientowi pozwanego banku uzyskać informacji o istocie i pełnym czasie trwania oraz ostatecznych kosztach ubezpieczenia, a tym samym powód znalazł się w położeniu, w którym na chwilę zawierania umowy kredytu w żaden sposób nie mógł ocenić, czy rozwiązania wprowadzone przez pozwanego bank do omawianego punktu umowy są dla niego chociażby w minimalnym stopniu korzystne. Podkreślić należy, że pozwany bank nie wykazał, aby przed zawarciem umowy w sposób dla powoda jasny

i zrozumiały przedstawił mu wyjaśnienie wyżej omawianych kwestii. Już tylko z tej przyczyny należy uznać, że wyżej przywołane postanowienie umowne rażąco i w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami narusza interesy powoda jako konsumenta, skoro miał on pokrywać, przez niesprecyzowany w umowie kredytu łączny okres, niesprecyzowane co do ostatecznej kwoty koszty ubezpieczenia, którego jedynym beneficjentem był pozwany bank.

Podzielając także inne argumenty przedstawione przez Sąd I instancji w omawianej kwestii, ostatecznie należało uznać za w pełni uzasadniony wniosek Sądu Rejonowego o abuzywności postanowień zawartych w § 3 ust. 3 umowy kredytu, które z mocy art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. 1 k.c. nie wiążą powoda jako konsumenta. Z tym przyczyn zarzut naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 oraz § 3 k.c. w zw. z art. 385<sup>2</sup> k.c. nie jest uzasadniony.

Skoro wskazana przez Sąd Rejonowy kwota została z rachunku bankowego powoda pobrana przez pozwany bank bez podstawy prawnej (tj. bez wiążącego dla powoda postanowienia umownego), to tym samym pobranie tej kwoty stanowiło nienależne świadczenie uzyskane od powoda przez pozwanego bank. Argument przeciwny przedstawiony w apelacji nie zasługuje na aprobatę. Sam fakt, że z rachunku powoda zostały pobrane na rzecz pozwanego banku środki pieniężne, oznacza, że miało miejsce spełnienie świadczenia pieniężnego na rzecz strony pozwanej. Skoro zaś postanowienie umowne, w oparciu o które dokonano przeksięgowania środków, okazało się niewiążące, to tym samym omawiane świadczenie zostało spełnione mimo braku zobowiązania do jego spełnienia (art. 410 § 2 k.c.) i z tego względu podlegało zwrotowi na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, iż samo zużycie wzbogacenia nie jest okolicznością wystarczającą dla wygaśnięcia obowiązku zwrotu świadczenia. Zużycie wzbogacenia, jakim w tym przypadku było „wyzbycie się” środków pieniężnych co do zasady wiąże się z nabyciem świadczenia ekwiwalentnego, które utrwała stan wzbogacenia. Pieniądze pobrane z rachunku bankowego zostały przeznaczone na opłacenie składki ubezpieczeniowej, w wyniku czego pozwany bank uzyskał korzyść w formie objęcia ochroną ubezpieczeniową, zatem pomimo fizycznego „zużycia” korzyści nadal pozostawał bezprawnie wzbogacony. Ponadto pozwany stosując w zawieranych umowach kredytu klauzule abuzywne winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu korzyści uzyskanych na ich podstawie.

Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należy uznać za chybiony. Lektura pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia pozwala bowiem stwierdzić, że Sąd Rejonowy szczegółowo wyjaśnił motywy stanowiska przyjętego u podstaw rozstrzygnięcia w przedmiocie omawianej części procesu. Sąd nie wskazał dowodów, którym odmówił wiarygodności, jednak nie wykazano, by jakiegokolwiek dowody zostały przez Sąd pominięte lub uznane za niewiarygodne. W konsekwencji stwierdzić trzeba, że pisemne uzasadnienie kwestionowanego wyroku w pełni realizuje funkcje przypisywane temu dokumentowi, który pełniąc rolę sprawozdawczą przede wszystkim pozwolić ma na zrekonstruowanie rozumowania, jakie wiodło do sformułowania wniosków przyjętych przez orzekający sąd, dla możliwości ich zweryfikowania w toku kontroli instancyjnej. Tak opisanym wymogom odpowiadają pisemne motywy orzeczenia sporządzone przez Sąd Rejonowy.

Zarzut pozwanego dotyczący przedawnienia roszczenia także nie jest zasadny. Skarżący zdaje się nie dostrzegać, że Sąd Rejonowy jako podstawę zasądzenia dochodzonego świadczenia wskazał art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c., a zatem przyjął, iż świadczenie to było nienależne, a pozwany w ten sposób stał się bezpodstawnie wzbogacony. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, w tym Sądu Najwyższego, przedawnienie roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (w tym również zwrotu nienależnego świadczenia) następuje z upływem 10 lat (oczywiście zastosowanie będzie miał tutaj art. 118 k.c. w brzmieniu sprzed 9 lipca 2018 roku z uwagi na termin zawarcia umowy kredytowej i terminy spełnienia przez powoda na rzecz strony pozwanej poszczególnych kwot). Rzeczywiście Sąd Najwyższy dopuścił możliwość skrócenia tego terminu do 3 lat, jednakże koncepcja ta ma jedynie charakter jednokierunkowy, zgodnie z którym – roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, z którym występuje przedsiębiorca, podlega trzyletniemu przedawnieniu przewidzianemu w art. 118 k.c., jeżeli powstaje ono w związku z prowadzoną przez przedsiębiorcę działalnością gospodarczą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2003 r., sygn. akt V CK 24/02). W sytuacji zatem, gdy z roszczeniem takim występuje nie-przedsiębiorca przeciwko przedsiębiorcy, termin przedawnienia będzie wynosił 10 lat (w ówczesnym stanie prawnym, a obecnie od dnia 9 lipca 2018 roku – 6 lat).

Zarzut zatrzymania zasądzonej kwoty na podstawie art. 496 k.c. nie może odnieść zamierzonego skutku, bowiem umowa kredytu nie jest umową wzajemną; jest umową dwustronnie zobowiązującą, ale nie wzajemną. Każda umowa wzajemna jest umową dwustronnie zobowiązującą, a zatem taką, w której każda strona jest zarazem dłużnikiem, jak i wierzycielem. Jednak nie każda umowa dwustronnie zobowiązująca będzie zarazem umową wzajemną (za umowę dwustronnie zobowiązującą, a niewzajemną uważa się umowę pożyczki – por. np. S. G., w: (...), t. III, cz. 2, s. 708; A. S., O umowie pożyczki, PiP 1992, Nr 12, s. 32–33; W. P., W umowie wzajemnej między świadczeniami obu stron zachodzi relacja polegająca na tym, iż jedno z nich ma być odpowiednikiem drugiego. Chodzi tu o funkcjonalne sprzężenie tych świadczeń, taka relacja nie zachodzi w umowie kredytu, która jest umową odpłatną i dwustronnie zobowiązującą ale nie wzajemną.

W sytuacji, gdy w świetle apelacji powoda Sąd Okręgowy dokonał zmiany zaskarżonego wyroku, w związku z czym roszczenie pozwu zostało uwzględnione w całości, a w konsekwencji dokonano również zmiany orzeczenia o kosztach procesu, zasądzając na rzecz powoda ich zwrot od pozwanego, zarzut naruszenia art. 102 k.p.c. stał się bezprzedmiotowy.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, że wywiedziona przez pozwanego apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Wobec oddalenia apelacji pozwanego, mając na uwadze treść art. 98 k.p.c., pozwany zobowiązany jest zwrócić powodowi koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, których wysokość kwocie 1 800 złotych ustalono na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 z późn. zm.) oraz koszty opłaty od apelacji.